

RAPORT

PRAWA OSÓB POZBAWIONYCH WOLNOŚCI



POLSKA

**WARSZAWA,
MAJ 2017**

SPIS TREŚCI

I. WSTĘP.....	5
II. KRAJOWY MECHANIZM PREWENCJI.....	5
III. POLICJA.....	6
1. Przemoc Policji.....	6
a. Uwagi ogólne.....	6
b. Przykłady interwencji HFPC.....	7
2. Prawa osób zatrzymanych.....	11
a. Zapewnienie dostępu do obrońcy osobie zatrzymanej.....	11
b. Realizacja zalecenia Komitetu w sprawie zapewnienia dostępności pouczeń dla zatrzymanych	12
c. Warunki materialne	13
IV. ARESZTY ŚLEDTCZE I ZAKŁADY KARNE.	14
1. Warunki odbywania kary pozbawienia wolności.	14
2. Zastrzeżenia dotyczące stanu prawnego.....	15
a. Regulacje dotyczące więźniów niebezpiecznych.....	15
b. Praca przymusowa osadzonych.	15
c. Skargi osadzonych.....	17
3. Problemy wynikające z praktyki.....	18
a. Opieka zdrowotna w warunkach izolacji penitencjarnej – skargi osadzonych.....	18
b. Prawa więźniów z niepełnosprawnością fizyczną	19
c. Występowanie chorób zakaźnych, ich profilaktyka oraz leczenie w warunkach zakładów karnych.....	20
d. Ograniczenia w dostępie do edukacji.	20
e. Readaptacja skazanych.	21
V. KRAJOWY OŚRODEK ZAPOBIEGANIA ZACHOWANIOM DYSSOCJALNYM	22
1. Stan prawny.....	22
2. Wątpliwości dotyczące zgodności wprowadzonego prawa ze standardami praw człowieka	23
VI. OŚRODKI PSYCHIATRYCZNE.....	24
1. Gwarancje proceduralne	24
a. Domy pomocy społecznej.....	24
b. Szpitale psychiatryczne.....	26
2. Niewłaściwe traktowanie	29
a. Brak odpowiedniego nadzoru nad prywatnymi placówkami opiekuńczymi	29
b. Brak regulacji w zakresie stosowania środków przymusu wobec nieletnich .	30
VII. OŚRODKI DLA CUDZOZIEMCÓW.	30
1. Umieszczanie dzieci w strzeżonych ośrodkach dla cudzoziemców.....	30
2. Brak identyfikacji ofiar tortur i innych form przemocy	32
3. Dostęp do adwokata	33
4. Przymusowe powroty cudzoziemców	35

I. WSTĘP

Helsińska Fundacja Praw Człowieka (dalej: HFPC lub Fundacja) jest organizacją pozarządową, której statutowym celem jest ochrona praw człowieka, w tym ochrona praw osób pozbawionych wolności.

W związku z powyższym Helsińska Fundacja Praw Człowieka zdecydowała się przedstawić swoje obserwacje na temat aktualnej sytuacji osób pozbawionych wolności w Polsce. Mamy nadzieję, że będą one stanowiły rzetelne źródło informacji. Jednocześnie zaznaczamy, że nie jest naszym celem przedstawienie kompleksowej analizy sytuacji osób pozbawionych wolności, a jedynie zasygnalizowanie zagadnień i obszarów, w których Fundacja interweniowała lub zajmowała swoje stanowisko w okresie od ostatniej wizytacji Europejskiego Komitetu do Spraw Zapobiegania Torturom oraz Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu (dalej: CPT lub Komitet).

II. KRAJOWY MECHANIZM PREWENCJI

W swoim ostatnim Raporcie Komitet zwrócił uwagę na potrzebę systematycznego zwiększenia zasobów finansowych i kadrowych Krajowego Mechanizmu Prewencji (dalej: KMP)¹. Również Rzecznik Praw Obywatelskich (dalej: RPO lub Rzecznik) wielokrotnie podkreślał, że aktualny stan osobowy Zespołu uniemożliwia pełne realizowanie nałożonych na niego obowiązków wynikających z Protokołu fakultatywnego do Konwencji ONZ w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania².

Zgodnie z danymi RPO obecnie w Polsce jest około 1800 miejsc pozbawienia wolności, których monitorowanie objęte jest mandatem KMP³. W 2015 r. wizytacje przeprowadzono w około 120 jednostkach⁴.

Według ostatnich doniesień medialnych oraz dyskusji parlamentarnej, pomimo rosnących potrzeb budżet Rzecznika nie został zwiększony w 2016 r.⁵ W rocznym sprawozdaniu z wykonania wydatków Budżetu Państwa oraz Budżetu Środków Europejskich w układzie zadaniowym w 2015 r. można znaleźć informację, że na realizację działań Krajowego Mechanizmu Prewencji przeznaczono środki w wysokości 3.049.507,05 zł, w tym na wydatki majątkowe 233.425,42 zł oraz na pozostałe 2.816.081,63 zł. W prognozie na 2016 r. Biuro RPO szacowało swoje wydatki na ponad 7 mln zł więcej niż w 2015 r., pomimo to budżet tej instytucji został ograniczony w stosunku do poprzedniego roku⁶.

1 Raport CPT z wizytacji w 2013 r. s. 8.

2 Raport RPO z działalności w Polsce KMP w roku 2015, dostępny pod adresem: <https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Raport%20RPO%20KMP%202015.pdf> (data dostępu: 16.08.2016).

3 Odpowiedź RPO z dnia 23 maja 2016 r. dostępna pod adresem: <http://www.hfhrpol.waw.pl/precedens/images/stories/Pdfy/skan%20%20rpo%20prywatne%20domy%20opieki.pdf> (data dostępu: 16.08.2016 r.).

4 Raport RPO z działalności w Polsce KMP w roku 2015 r. dostępny pod adresem: <https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Raport%20RPO%20KMP%202015.pdf> (data dostępu: 16.08.2016).

5 Oświadczenie RPO z dnia 28 stycznia 2016 r., dostępne pod adresem: <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/oswiadczenie-rpo-zmniejszenie-budzetu-rzecznika-praw-obywatelskich-dotknie-obywateli> (data dostępu: 16.08.2016).

6 *Ibidem*.

Zadania Krajowego Mechanizmu Prewencji w 2015 r. realizowane były przez 12 pracowników merytorycznych, z czego dwie osoby przebywały na długotrwałym zwolnieniu. W konsekwencji faktyczna liczba osób wizytujących w omawianym roku wynosiła 8-9 osób⁷. W maju 2016 r. Rzecznik poinformował HFPC⁸, że ze względu na ograniczone możliwości finansowe i kadrowe nie jest możliwe objęcie wizytacjami KMP prywatnych domów całodobowej opieki nad osobami niepełnosprawnymi, przewlekle chorymi lub w podeszłym wieku. W ocenie Fundacji rozszerzenie programu wizytacji o te placówki jest uzasadnione ostatnimi interwencjami i doniesieniami medialnymi na temat sposobu traktowania osób w nich przebywających.

W ocenie HFPC rzetelne i kompleksowe wykonywanie mandatu Krajowego Mechanizmu Prewencji wymaga zwiększenia zaplecza kadrowego, a w konsekwencji zasobów finansowych.

III. POLICJA

1. Przemoc Policji

a. Uwagi ogólne

Monitorowanie przypadków przekroczenia uprawnień ze strony funkcjonariuszy Policji jest stałym elementem działalności Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka. Zgodnie z wpływającymi do Fundacji sprawami, za najpoważniejsze problemy uważamy: przekraczanie uprawnień przez funkcjonariuszy, przewlekłość postępowań i ich umarzanie, niewłaściwe i niezgodne z obowiązującym prawem użycie środków przymusu. Podczas wizyty CPT w 2013 r. sformułowano zalecenie wzmocnienia wysiłków polskich władz w celu zwalczania złego traktowania przez funkcjonariuszy Policji. Zgodnie z rekomendacjami Komitetu funkcjonariuszom Policji w całym kraju powinno się przypomnieć, że wszystkie formy złego traktowania osób pozbawionych wolności (w tym obraza słowna) są niezgodne z prawem i będą odpowiednio karane. Mimo to, wspomniane problemy nadal pojawiają się w praktyce działania Fundacji.

Najpoważniejszą tego typu sprawą w ostatnich latach (12 lutego 2013 r.) był kazus K.J. i K.W., którzy podczas przesłuchania w Komendzie Powiatowej Policji w Lidzbarku Warmińskim zostali – w celu wymuszenia wyjaśnień – pobici przez funkcjonariuszy. Policjanci kazali zatrzymanym klęczeć na krześle twarzą do ściany i bili ich pałkami w bosc stopy. K.J. podnosił także, że kilkakrotnie został uderzony przez policjanta w twarz otwartą dłonią. Prokuratura Rejonowa w Bartoszycach nie miała wątpliwości, że doszło do pobicia K.J. i K.W., jak również do nieudzielenia pomocy przez funkcjonariuszy z KPP w Lidzbarku Warmińskim. Nie zdołała jednak ustalić, którzy funkcjonariusze dopuścili się wskazanych czynów. Postępowanie zostało więc umorzone. Następnie, HFPC przygotowała skargę i reprezentowała pokrzywdzonych przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w Strasburgu (Wołkowski i Jacyno vs. Polska, nr skargi 2037/14). W dniu 1

⁷ *Ibidem*.

⁸ Odpowiedź RPO z dnia 23 maja 2016 r. dostępna pod adresem: <http://www.hfhrpol.waw.pl/precedens/images/stories/Pdfy/skan%20%20rpo%20prywatne%20domy%20opieki.pdf> (data dostępu: 16.08.2016 r.);

Wystąpienie HFPC z dnia 29 kwietnia 2016 r., dostępne pod adresem: http://www.hfhr.pl/wp-content/uploads/2016/05/HFPC_RPO_KMP_29042016.pdf (data dostępu: 16.08.2016 r.).

sierpnia 2014 r. Trybunał zaakceptował jednostronną deklarację Rządu, który przyznał, że skarżący byli poddawani torturom w rozumieniu art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

b. Przykłady interwencji HFPC

Pomimo tego, że opisana sytuacja miała miejsce kilka lat temu, Fundacja wciąż występuje w podobnych sprawach. Poniżej zostaną przedstawione przykładowe interwencje z ostatnich dwóch lat.

W 2015 r. HFPC kierowała swoje wystąpienia kilkakrotnie w związku z przekroczeniem prawa przez funkcjonariuszy Policji. Były to następujące sprawy:

Użycie przez policjantów broni gładkolufowej podczas meczu piłkarskiego 2 maja 2015 r. w Knurowie.

Z doniesień medialnych wynikało, że w trakcie sobotniego meczu między Concordią Knurów a Ruchem Radzionków na boisko wtargnęło ok. 50 kibiców Concordii, kierując się w stronę sektora przeznaczanego dla fanów klubu z Radzionkowa. W celu opanowania sytuacji policjanci zabezpieczający spotkanie mieli użyć broni gładkolufowej, w wyniku czego jeden z kibiców został zraniony gumową kulą w szyję, a po przyjeździe karetki pogotowia i przewiezieniu do szpitala zmarł. HFPC wystąpiła do Śląskiego Komendanta Policji, wskazując na wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który orzekł w polskiej sprawie, że Policja planując operację z udziałem dużej liczby policjantów i podejrzanych powinna zapewnić obecność karetki na miejscu zdarzenia. W odpowiedzi na stanowisko HFPC, Śląski Komendant Wojewódzki Policji poinformował, iż „wyjaśnienie (...) sprawy tragicznego zdarzenia w dniu 02.05.2015 r. podczas meczu piłkarskiego pomiędzy drużynami Concordii Knurów i Ruchu Radzionków jest traktowane priorytetowo i z należytą wnikliwością”. Jednocześnie Komendant wskazał, że przywołany przez nas wyrok ETPC w Strasburgu w sprawie Wasilewska i Kałucka przeciwko Polsce „odnosi się do sytuacji diametralnie odmiennej od zaistniałej w dniu 02.05.2015 r. w Knurowie, co wyklucza analogię pomiędzy wskazanymi zdarzeniami i obowiązkiem zapewnienia przez Policję obecności wykwalifikowanego personelu medycznego podczas zabezpieczenia prewencyjnego meczu piłkarskiego”.

Śmierć M.S. – osoby z zaburzeniami psychicznymi – podczas zatrzymania przez funkcjonariuszy Policji.

Prokuratura Rejonowa w Krasnymstawie umorzyła śledztwo dotyczące przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w Zamościu. Prokurator nie dopatrywał się w zachowaniu policjantów niezasadnego użycia siły fizycznej, skutkującego nieumyślnym spowodowaniem śmierci u zatrzymanego. W kontekście sprawy dotyczącej ewentualnego spowodowania śmierci przez funkcjonariuszy Policji, HFPC przedstawiła Sądowi Rejonowemu w Zamościu gwarancje wynikające z art. 2 Konwencji. Sąd uznał umorzenie za przedwczesne i skierował sprawę prokuraturze do dalszego prowadzenia.

Tortury w KMP w Olsztynie.

Skierowaliśmy pismo do Prokuratora Okręgowego w Olsztynie w sprawie funkcjonariuszy, którzy – zgodnie z doniesieniami medialnymi – stosowali tortury na osobach zatrzymanych, aby zmusić ich do składania wyjaśnień o określonej treści.

Obserwacja przewlekłego postępowania o pobicie na posterunku Policji w Jarosławiu.

HFPC monitoruje tę sprawę od chwili zdarzenia, a więc 12 września 2010 r. Od tej pory SO w Przemyślu już trzykrotnie kierował postępowanie karne przeciwko policjantce oskarżonej o pobicie M.P. do ponownego rozpoznania. SR w Jarosławiu rozpozna zatem sprawę po raz czwarty, po warunkowym umorzeniu postępowania, skazaniu oskarżonej oraz jej uniewinnieniu.

W 2016 r. interweniowaliśmy w związku z przekroczeniem uprawnień przez Policję w następujących sprawach:

Śmierć I. S. podczas interwencji policyjnej we Wrocławiu.

Najpoważniejszą sprawą związaną z przekroczeniem uprawnień przez funkcjonariuszy była interwencja HFPC w związku ze śmiercią I. S. na Komisariacie Policji we Wrocławiu. I. S. został zabrany na komisariat 15 maja 2016 r. po obezwładnieniu przez funkcjonariuszy paralizatorem. Po przywiezieniu na komisariat zatrzymany stracił przytomność i mimo podjętej reanimacji zmarł. Fundacja skierowała pismo do Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu oraz Prokuratury Okręgowej w Legnicy, która prowadziła postępowanie dotyczące przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy i nieumyślnego spowodowania śmierci. Komendant Wojewódzki Policji we Wrocławiu opisał w sposób szczegółowy postępowanie policjantów. W piśmie wskazano, jakie działania zostały podjęte w związku ze śmiercią I. S. na komendzie. Przyznano, iż paralizator został użyty dwukrotnie, w tym raz już na komisariacie, podczas gdy zatrzymany miał założone kajdanki. Gdy I. S. zaczął tracić przytomność, funkcjonariusze udzielili mu pierwszej pomocy i wezwali karetkę, nie udało się go jednak uratować. W protokole zgonu jako przyczynę śmierci lekarz pogotowia podał "inne określone skutki działania czynników zewnętrznych - ostrą niewydolność oddechową i oddechowo - krążeniową". Ponadto, prowadzenie śledztwa w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci osoby zatrzymanej oraz przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy z Komisariatu Policji Wrocław - Stare Miasto zostało przekazane Prokuraturze Krajowej, na co wskazała odpowiedź Prokuratury Okręgowej w Poznaniu (do której wcześniej przekazano śledztwo). Zwrócono uwagę na to, iż badaniu poddano związek przyczynowy – skutkowy pomiędzy zastosowaniem paralizatora, a śmiercią zatrzymanego. Opinia sądowno lekarska wystawiona po ponownej sekcji zwłok wskazała, iż prawdopodobną przyczyną zgonu jest wspólne zadziaływanie kilku czynników: przyjęcia wysokich ilości amfetaminy i tramadolu oraz kilkakrotne rażenie paralizatorem oraz potencjalne wywieranie wielokrotnego ucisku na szyję zatrzymanego podczas obezwładniania. Fundacja w dalszym ciągu monitoruje trwające wobec funkcjonariuszy postępowanie.

Pobicie M.K. przez policjantów w Łodzi.

Fundacja interweniowała w sprawie M.K., studenta pobitego przez funkcjonariuszy podczas interwencji na Juwenaliach w Łodzi. M. K. miał być obecny wśród grupy osób reagujących krzykiem na przejeżdżający radiowóz policyjny. Utrzymywał, że on sam nie kierował w stronę Policji żadnych obraźliwych słów ani gestów. Został jednak zatrzymany przez policjantów i wsiadł z nimi do radiowozu, w którym po kontroli osobistej miał zostać uderzony przez jednego z funkcjonariuszy. Następnie miał być zmuszany do siedzenia na podłodze, funkcjonariusze mieli mu ubliżyć i w dalszym ciągu stosować przemoc fizyczną. Skierowaliśmy pismo do KWP w Łodzi z prośbą o wyjaśnienie przedmiotowej sprawy oraz o informowanie Fundacji o podejmowanych w tym celu działaniach.

Sprawa wtargnięcia Policji do niewłaściwego mieszkania.

Skierowaliśmy do KWP pismo w sprawie niekompetentnie przeprowadzonej interwencji policyjnej w mieszkaniu B.K. Interwencja była spowodowana poszukiwaniem listem gończym M.M., sąsiadki B.K. Nie mieszkała ona od dłuższego czasu w sąsiednim lokalu, o czym funkcjonariusze Policji powinni wiedzieć. Podczas interwencji funkcjonariuszy pokrzywdzeni czuli się niekomfortowo, a wręcz – jak twierdzi ich pełnomocnik – „odarci z godności”. Wynikało to zarówno z zachowania policjantów, jak i wczesnej pory, w jakiej miało miejsce opisywane zdarzenie (godz. 6:03). W trakcie wyjścia funkcjonariuszy z mieszkania poszkodowana zauważyła, że podczas wyważania drzwi został wyrwany zamek. Fakt ten miał zostać skwitowany przez funkcjonariusza stwierdzeniem, że „zamek sam się naprawi”. Dopiero po telefonicznej interwencji pokrzywdzonej, do mieszkania przyjechali funkcjonariusze, by naprawić wyrwany zamek. Według relacji pokrzywdzonej funkcjonariusze ci nie chcieli rozmawiać z nią ani z jej konkubentem, a naprawa zamka miała być „zwykłą fuszerką”. Fundacja zwróciła w swoim piśmie uwagę na fakt, iż zgodnie z § 7 ust. 1 i 2 Wytycznych nr 1 Komendanta Głównego Policji z dnia 28 lipca 2011 r. w sprawie sposobu postępowania przy naprawianiu szkód w mieniu, powstałych w wyniku siłowego pokonywania przez policjantów przeszkód utrudniających lub uniemożliwiających przeprowadzenie czynności służbowych, naprawienie szkody w mieniu następuje przez zapłatę odszkodowania w wysokości określonej w ugodzie, chyba że osoba poszkodowana zażąda naprawienia szkody przez przywrócenie mienia do stanu poprzedniego albo zakup mienia takiego samego rodzaju co mienie zniszczone – jeżeli z różnych powodów przywrócenie mienia do stanu poprzedniego jest niemożliwe lub utrudnione.

W związku z przedstawionymi wyżej sprawami oraz standardem strasburskim odwracającym ciężar dowodu, który w tego rodzaju sprawach spoczywa na organach władzy publicznej, HFPC pragnie zwrócić uwagę Komitetu na projekt założeń do zmiany ustawy o Policji przygotowany przez Komendanta Głównego Policji i przedstawiony nam w marcu 2014 r. Projekt zakładał stworzenie ram prawnych pozwalających na dokumentowanie interwencji podejmowanych przez funkcjonariuszy z wykorzystaniem środków technicznych, umożliwiających rejestrowanie obrazu i dźwięku. Projektodawca słusznie zauważył, że rejestrowanie przebiegu interwencji może przyczynić się do ograniczenia agresywnych zachowań zarówno ze strony obywateli, jak i samych policjantów. Z pewnością przyczyniłoby się ono także do jednoznacznego rozstrzygnięcia różnego rodzaju zarzutów zgłaszanych ze strony osób, będących podmiotami policyjnych interwencji.

Rok później postulaty KGP przerodziły się w „Strategię działań nakierowanych na przeciwdziałanie naruszeniom praw człowieka przez funkcjonariuszy Policji” Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Strategia postuluje „opracowanie rozwiązań prawnych i technicznych, dotyczących rejestrowania przebiegu policyjnych czynności administracyjno-porządkowych w niektórych miejscach innych niż publiczne, w tym w pokojach przesłuchań”⁹. Zauważone zostało bowiem, iż: „W kontekście wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach policyjnych, istotne znaczenie ma kwestia możliwości dochodzenia swoich praw przez osoby, które kwestionowały sposób przeprowadzenia interwencji, w szczególności skarżyły się na nadużycie siły przez funkcjonariuszy. Do tego typu zdarzeń dochodzi przede wszystkim na terenie jednostek Policji, w których niewątpliwymi miejscami są pokoje przesłuchań ofiar i świadków przestępstw oraz pokoje przesłuchań osób zatrzymanych, podejrzewanych i podejrzanych, a także w policyjnych środkach transportu. W miejscach tych, w obecnym stanie prawnym, nie jest możliwe rejestrowanie obrazu lub dźwięku, o ile nie są w nich przeprowadzane czynności procesowe”¹⁰. Niestety, strategia MSW przyjęta jeszcze w poprzedniej kadencji parlamentarnej nie odnosi się w żaden sposób do nagrywania policyjnych interwencji.

Inne interwencje Fundacji:

Przesłuchanie dziecka z niepełnosprawnością intelektualną

W grudniu 2016 r. HFPC interweniowała w sprawie zatrzymania przez Policję nieletniego, dotkniętego niepełnosprawnością intelektualną K.W., a następnie trwającego 1,5 godziny przesłuchania go na okoliczność fałszywego złożenia zawiadomienia o ładunku wybuchowym. W trakcie czynności, poza funkcjonariuszami, obecny był jedynie pedagog szkolny. Rodzice dziecka dowiedzieli się o zdarzeniu dopiero następnego dnia. Zdaniem rzecznika Policji w Jeleniej Górze, czynność wykonana została prawidłowo, pomimo niepowiadomienia opiekunów prawnych chłopca.

W naszej ocenie naruszona została norma art. 32f ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, w myśl której przesłuchanie osoby nieletniej powinno odbywać się w obecności jej rodziców lub opiekunów prawnych. Dopiero w braku możliwości zawiadomienia tych osób, świadkami czynności mogą być inne, wskazane w przepisach osoby. Niedopełnienie obowiązku informacyjnego mogło, według HFPC, stanowić naruszenie art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. W odpowiedzi na naszą interwencję, Komendant Wojewódzki Policji we Wrocławiu przeprowadził w styczniu 2017 r. postępowanie wyjaśniające i w przedstawionych wyjaśnieniach w zdawkowy sposób ustosunkował się do zarzucanych nieprawidłowości. Poinformowano nas m.in., że Rzecznik Dyscyplinarny Komendanta Miejskiej Policji w Jeleniej Górze wniósł o przeprowadzenie rozmowy instruktazowej z funkcjonariuszem prowadzącym przesłuchanie nieletniego K.W. oraz o wdrożenie cyklu szkoleń w przedmiocie roli małoletniego świadka i nieletniego sprawcy czynu karalnego w prowadzonych postępowaniach.

⁹ Strategia..., Pkt 2. Wprowadzenie nowych rozwiązań o charakterze dowodowym, str. 13.

¹⁰ Tamże.

Śmierć zatrzymanego w komendzie Policji

W grudniu 2016 r. HFPC interweniowała w sprawie śmierci 44-letniego mężczyzny w komendzie Policji w Sarzysku-Kamiennej. Mężczyzna miał zostać zatrzymany na klatce schodowej w bloku i, po zbadaniu trzeźwości, przewieziony na pogotowie, gdzie nie stwierdzono konieczności skierowania go do placówki leczniczej. Mężczyzna został zatem przetransportowany do aresztu w komendzie powiatowej, gdzie przebywał w monitorowanej celi. W godzinach wieczornych funkcjonariusz stwierdził, że nie okazuje on oznak życia. Pomimo reanimacji podjętej przez pogotowie, mężczyzna zmarł. Postępowanie wyjaśniające w sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa Kielce – Zachód.

2. Prawa osób zatrzymanych

a. Zapewnienie dostępu do obrońcy osobie zatrzymanej

18 kwietnia 2017 r. Rzecznik Praw Obywatelskich (dalej: RPO) wystąpił do Ministra Sprawiedliwości (dalej: MS) w sprawie dostępu do obrońcy osób zatrzymanych¹¹. Wystąpienie to poprzedzone było wcześniejszą wymianą korespondencji pomiędzy obydwojema organami. RPO zaapelował do MS o ponowną analizę problemu i podjęcie prac legislacyjnych, mających zagwarantować każdemu zatrzymanemu przez Policję bądź inne uprawnione służby prawo kontaktu z obrońcą od samego początku trwania zatrzymania. RPO, na poparcie swego stanowiska, wskazał konieczność zapewnienia każdemu zatrzymanemu, po pierwsze, prawa do obrony, po drugie zaś – gwarancji ochrony przed torturami oraz nieludzkim lub poniżającym traktowaniem. Rzecznik podkreślił zwłaszcza wagę drugiego z tych uprawnień, wskazując na jego źródła konstytucyjne oraz prawnomiędzynarodowe. RPO oparł swoje wystąpienie na szczegółowej kwerendzie orzecznictwa z lat 2008-2015 w sprawach karnych dotyczących stosowania przemocy przez funkcjonariuszy (Policji i innych służb) względem osób zatrzymanych.

Zdaniem RPO, obecność obrońcy od początku zatrzymania zagwarantowałaby w szczególności możliwość domagania się przeprowadzenia w stosunku do zatrzymanego badania lekarskiego i oceny procesowej jego jakości. Obrońca byłby ponadto w stanie zakomunikować organom ścigania fakt zaistnienia przemocy na szkodę klienta, co tworzyłoby realną i dostateczną barierę ochronną przed torturami.

Z zagadnieniem poruszonym przez RPO wiąże się również kwestia implementacji do polskiego porządku prawnego Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/48/UE¹² dnia 22 października 2013 r., która miała nastąpić do 27 listopada 2016 r. Helsińska Fundacja Praw Człowieka prowadzi obecnie badania dotyczące transpozycji postanowień dyrektywy. 13 lutego 2017 r. Wiceminister Sprawiedliwości Łukasz Piebiak poinformował HFPC, iż „obecnie obowiązujące prawo polskie w pełni odzwierciedla postulaty dyrektywy, w związku z czym brak jest potrzeby podejmowania działań dostosowawczych (...) prace nad implementacją dyrektywy zostały zakończone bez podejmowania żadnych działań

11 Wystąpienie Generalne Rzecznika Praw Obywatelskich do Ministra Sprawiedliwości z dn. 18 kwietnia 2017 r. w sprawie zapewnienia osobom zatrzymanym dostępu do obrońcy od samego początku zatrzymania.

12 Dyrektywa w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym i w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie prawa do poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności i prawa do porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności

legislacyjnych". MS odmówiło również spotkania z prawnikami Fundacji. Już jednak wstępne wyniki naszych badań wskazują, że dyrektywa nie została w pełni implementowana. Organy ścigania nie są bowiem zainteresowane zapewnieniem zatrzymanemu dostępu do obrońcy przed pierwszym przesłuchaniem, nawet jeżeli jest to obrońca z wyboru. Ponadto Kodeks postępowania karnego nie przewiduje „środka naprawczego”, wymagającego przez dyrektywę jako konsekwencja ograniczenia prawa dostępu do obrońcy.

b. Realizacja zalecenia Komitetu w sprawie zapewnienia dostępności pouczeń dla zatrzymanych

W raporcie z ostatniej wizyty okresowej delegacji Komitetu przedstawione zostało zalecenie, aby polskie władze podjęły kroki w celu zapewnienia, by wszystkie osoby zatrzymane przez Policję były w pełni informowane o przysługujących im prawach już od początku pozbawienia wolności. Komitet zalecił polskim władzom, że powinno to następować poprzez zapewnienie jasnej, ustnej informacji udzielanej w chwili zatrzymania, która przy najbliższej sposobności powinna zostać uzupełniona w sposób pisemny. Jednocześnie Komitet stwierdził, że polskie władze powinny przygotować pisemny wykaz praw przysługujących osobom zatrzymanym, który byłby ujęty w przystępnej formie i dostępny w odpowiedniej ilości języków obcych. Komitet zwrócił uwagę, aby położono szczególny nacisk na zagwarantowanie, by osoby zatrzymane były w stanie zrozumieć treść informacji o przysługujących im prawach. Obowiązek zapewnienia, by tak się stało, spoczywać ma na funkcjonariuszach Policji.

Wzór pisemnego pouczenia, o którym była mowa w ww. zaleceniu, określony został w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 27 maja 2014 r. w sprawie określenia wzoru pouczenia o uprawnieniach zatrzymanego w postępowaniu karnym (Dz. U z 2014 r. poz. 737), które weszło w życie w dniu 4 lipca 2014 r. Przywołane rozporządzenie stanowiło jeden z aktów prawnych mających na celu wdrożenie Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/13/UE z dnia 22 maja 2012 r. w sprawie prawa do informacji w postępowaniu karnym (Dz.U. UE L z 2012 r. poz. 142).

Treść wzoru pouczenia o uprawnieniach zatrzymanego w postępowaniu karnym została następnie zaktualizowana rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 czerwca 2015 r. w sprawie określenia wzoru pouczenia o uprawnieniach zatrzymanego w postępowaniu karnym (Dz. U z 2015 r. poz. 835), które weszło w życie 1 lipca 2015 r. Wydanie nowego rozporządzenia związane było z koniecznością dopasowania treści pouczeń do systemowej zmiany polskiej procedury karnej, która weszła w życie w lipcu 2015 r.

Należy nadmienić, że wzory pisemnych pouczeń dla wybranych grup zatrzymanych określone są także w rozporządzeniach Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 czerwca 2015 r. w sprawie określenia wzoru pouczenia o uprawnieniach zatrzymanego na podstawie europejskiego nakazu aresztowania (Dz.U. z 2015 r. poz. 874) oraz z dnia 20 maja 2015 r. w sprawie określenia wzoru pouczenia o uprawnieniach zatrzymanego w sprawie o wykroczenie (Dz.U. z 2015 r. poz. 762).

Wzory pouczeń dla zatrzymanych w postępowaniu karnym oraz dla zatrzymanych na podstawie europejskiego nakazu aresztowania dostępne są w 26 językach na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości¹³.

W raporcie Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka w zakresie wdrożenia dyrektywy 2012/13/UE wskazywaliśmy, że Ministerstwo Sprawiedliwości powinno jak najszybciej zapewnić dostęp do wszystkich pouczeń w postępowaniu karnym w formie dostosowanej do szczególnych potrzeb wynikających z wieku lub niepełnosprawności. Zaleciliśmy także, aby w Ministerstwie Sprawiedliwości jak najszybciej podjęto prace w celu wprowadzenia zmian redakcyjnych pouczeń, tak by uczynić je bardziej zrozumiałymi dla osób niedysponujących wiedzą oraz wykształceniem prawniczym¹⁴.

c. Warunki materialne

Zapewnienie posiłków osobom zatrzymanym przez Policję

W czerwcu 2016 r. Rzecznik Praw Obywatelskich wystąpił do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego z apelem o uregulowanie za pomocą stosownej inicjatywy ustawodawczej zasad wyżywienia osób zatrzymanych, w stosunku do których prowadzone są czynności w ramach postępowania karnego, przed osadzeniem ich w pomieszczeniu przeznaczonym dla osób zatrzymanych znajdującym się w jednostce organizacyjnej Policji. Do RPO docierały bowiem informacje, że niektórzy zatrzymani, którzy brali udział w trwających przez wiele godzin czynnościach procesowych, nie mieli możliwości zaspokojenia głodu i pragnienia. Zdaniem RPO opisane wyżej działanie prowadzi do naruszenia nakazu humanitarnego traktowania osób pozbawionych wolności. RPO wskazał m.in., że dolegliwości związane z pozbawieniem dostępu do posiłków lub napojów nasilić mogą się w zależności od trudnych warunków atmosferycznych¹⁵.

Prawo do odpoczynku jako element humanitarnego traktowania osób zatrzymanych

W raporcie Krajowego Mechanizmu Prewencji¹⁶ z 2015 r. wskazuje się, że nie we wszystkich wizytowanych jednostkach Policji (w PdOZ – pomieszczeniach dla osób zatrzymanych), Straży Granicznej oraz Żandarmerii Wojskowej stosowane jest tzw. oświetlenie nocne, czyli oświetlenie o takim stopniu natężenia, który pozwala z jednej strony funkcjonariuszom sprawować nadzór nad osobami zatrzymanymi, a z drugiej umożliwia tym ostatnim odpowiedni odpoczynek. Brak takiego oświetlenia może stanowić naruszenie prawa osób zatrzymanych w ww. jednostkach do snu w porze nocnej i być szkodliwy dla zdrowia.

13 Tłumaczenia wzorów pouczeń w postępowaniu karnym: <https://ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/wzory-pouczen/> [data dostępu: 16.08.2016 r.].

14 Helsińska Fundacja Praw Człowieka, *Jak informować w postępowaniu karnym? Polskie prawo i praktyka a standardy europejskie*, str. 85. Raport dostępny pod adresem: http://www.hfhr.pl/wp-content/uploads/2016/04/dyrektywa_ca%C5%82o%C5%9B%C4%871.pdf [data dostępu: 16.08.2016 r.].

15 Wystąpienia RPO z czerwca 2016 r. w sprawie rozwiązań prawnych dotyczących posiłków dla osób zatrzymanych przez Policję, dostępne spod adresem: <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/wystapienie-w-sprawie-rozwiazan-prawnych-dotycz%C4%85cych-zapewnienia-posi%C5%82kow-osobom-zatrzymanym-przez> [data dostępu: 16.08.2016 r.].

16 Raport RPO z działalności w Polsce Krajowego Mechanizmu Prewencji w roku 2015, dostępny pod adresem: <https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Raport%20RPO%20KMP%202015.pdf> [data dostępu: 16.08.2016 r.].

Problem braku możliwości skorzystania z prawa do odpoczynku uwidacznia się także na tle jednej spraw prowadzonych w ramach Programu Spraw Precedensowych Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka. Osoba, która zwróciła się do Fundacji o pomoc, była wielokrotnie konwojowana z jednostek penitencjarnych, w których przebywała, do sądów prowadzących postępowania. W czasie tych tzw. etapowych konwojów procesowych była ona wielokrotnie pozbawiona prawa do snu, m.in. z uwagi na zły sposób organizacji przerw pomiędzy poszczególnymi fazami konwoju. Obecnie osoba ta domaga się odszkodowania od Skarbu Państwa.

IV. ARESZTY ŚLEDTCZE I ZAKŁADY KARNE

1. Warunki odbywania kary pozbawienia wolności.

Jedną z podstawowych obszarów aktywności Fundacji jest monitorowanie warunków odbywania kary pozbawienia wolności w zakładach karnych i aresztach śledczych w zakresie przestrzegania praw człowieka. Fundacja przywiązuje szczególną wagę do ochrony godności ludzkiej oraz wynikającego z niej nakazu humanitarnego traktowania. Z tego względu, zwracamy uwagę na problemy, z którymi spotykamy się w sprawach trafiających do HFPC. W ocenie Fundacji najważniejszymi kwestiami poruszonymi w niniejszym raporcie są:

W zakresie stanu prawnego:

1. Regulacje dotyczące więźniów niebezpiecznych.
2. Praca przymusowa osadzonych.
3. Regulacje dotyczące otrzymywania paczek w zakładach karnych.
4. Skargi osadzonych.

Problemy praktyczne:

1. Opieka zdrowotna w warunkach izolacji penitencjarnej – skargi osadzonych.
2. Prawa więźniów z niepełnosprawnością fizyczną
3. Występowanie chorób zakaźnych, ich profilaktyka oraz leczenie w warunkach zakładów karnych.
4. Ograniczenia w dostępie do edukacji.
5. Readaptacja skazanych.

Należy także zauważyć, iż poza opisanymi problemami, zgodnie z informacją Centralnego Zarządu Służby Więziennej o stanie zaludnienia z dnia 5 maja 2017 r., obecnie osadzonych pozostaje 73899 osób na dostępnych 82224 miejsc, co oznacza zaludnienie ogólne jednostek penitencjarnych na poziomie 88,9 %. Co więcej, zgodnie z obowiązującą regulacją Kodeksu karnego wykonawczego (Dz.U. 1997 nr 90 poz. 557) zawartą w art. 110, powierzchnia celi przypadającej na jednego skazanego nie może być niższa niż 3 m². Mimo że, zgodnie ze statystyką CZSW nie występuje problem przeludnienia, nadal problemem systemowym pozostaje zbyt mała powierzchnia cel mieszkalnych.

Należy również zwrócić uwagę, że po stosunkowo długim okresie zmniejszania zaludnienia zakładów karnych i aresztów śledczych, w grudniu 2015 r. nastąpiło odwrócenie tej tendencji, a liczba osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych zaczęła systematycznie rosnąć.

2. Zastrzeżenia dotyczące stanu prawnego.

a. Regulacje dotyczące więźniów niebezpiecznych.

Ustawą z dnia 10 września 2015 r.¹⁷ wprowadzono do polskiego porządku prawnego zmiany, które, w założeniu ich twórców, miały stanowić wykonanie wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach Piechowicz i Horych p. Polsce. Rozwiązania te były częściowo krytykowane przez HFPC, która na etapie prac w Senacie złożyła opinię prawną. Fundacja zauważyła, że projekt nie wprowadzał zmian, które znacząco zmieniałyby obowiązujący ówczesnie stan prawny, a w szczególności praktykę stosowania przepisów kwalifikowania osadzonych jako niebezpiecznych. HFPC wskazywała przy tym, że zakwalifikowanie osadzonego do kategorii „więźniów niebezpiecznych” powinno być oparte na systemie ochrony dynamicznej, w której decydujące znaczenie ma diagnoza osoby osadzonego, zagrożenia płynące z jego właściwości osobistych i wcześniejszego zachowania w jednostce penitencjarnej. Jednocześnie podnosiła, że wprowadzone zmiany w dalszym ciągu mogą stanowić podstawę do przyporządkowania osadzonego do kategorii „więźniów niebezpiecznych” jedynie na podstawie kwalifikacji prawnej zarzucanego mu czynu.

Co więcej, wprowadzone zmiany nie zawierały w sobie rozwiązań wymuszających na organach jednostek penitencjarnych poddawania „więźniów niebezpiecznych” szczególnym oddziaływaniom penitencjarnym.

W chwili obecnej liczba więźniów zakwalifikowanych do kategorii „więźniów niebezpiecznych” systematycznie maleje. W marcu 2017 r. wyniosła ona 114 osadzonych, podczas, gdy jeszcze dwa lata wcześniej w polskich jednostkach penitencjarnych było 184 „więźniów niebezpiecznych”.

b. Praca przymusowa osadzonych.

Rok 2016 był okresem zwiększenia liczby osadzonych pracujących w polskich jednostkach penitencjarnych. Podczas, gdy w 2015 r. średnia powszechność zatrudnienia osób skazanych i ukaranych wyniosła 35,5%, w marcu 2017 r. wskaźnik powszechności zatrudnienia plasował się na poziomie 46,2%. W omawianym okresie stworzono 2613 odpłatnych miejsc pracy oraz prawie 1000 miejsc pracy nieodpłatnej. Niewątpliwie wpływ na to miał rządowy program pracy dla więźniów składający się z 3 filarów: budowy 40 hal produkcyjnych przy zakładach karnych, rozszerzenie zakresu możliwości nieodpłatnej pracy więźniów na rzecz samorządów, wprowadzenia ulg dla przedsiębiorców zatrudniających więźniów.

Elementem jego realizacji było wprowadzenie nowelizacji Kodeksu karnego wykonawczego. Zmieniła one zasady pracy skazanych. Przede wszystkim zmodyfikowała reguły nieodpłatnego zatrudniania osób pozbawionych wolności. W poprzednim stanie prawnym osadzeni mogli świadczyć nieodpłatną pracę, co do zasady, w dwóch przypadkach – obowiązkowo na rzecz zakładu karnego lub dobrowolnie dla jednostek samorządu terytorialnego. Nowelizacja Kodeksu karnego wykonawczego poszerzyła ten zakres. Obecnie pozwala on na nieodpłatne zatrudnienie skazanych (w wymiarze nieprzekraczającym 90 godzin miesięcznie) do wykonywania prac na cele społeczne świadczone na rzecz:

17 Ustawa z dnia 10 września 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny wykonawczy, Dz. U. z 2015, poz. 1573

1. samorządu terytorialnego;
2. podmiotów, dla których organ gminy, powiatu lub województwa jest organem założycielskim;
3. państwowych lub samorządowych jednostek organizacyjnych;
4. spółek prawa handlowego z wyłącznym udziałem Skarbu Państwa lub gminy, powiatu lub województwa.

Nowelizacja Kodeksu karnego wykonawczego zmodyfikowała też charakter nieodpłatnej pracy osadzonych. Do tej pory, poza pracami porządkowymi świadczonymi na rzecz zakładu karnego, była ona dobrowolna. Nowe brzmienie art. 123a powoduje jednak, że wymienione wyżej prace stały się obowiązkiem skazanych. Obecnie skazani mogą być więc pociągnięci do odpowiedzialności dyscyplinarnej za niewykonanie nieodpłatnej pracy na rzecz jednoosobowej spółki prawa handlowego należącej do Skarbu Państwa, a więc np. Katowickiego Holdingu Węglowego (spółki zajmującej się wydobywaniem węgla kamiennego).

Warto przy tym pamiętać, że już poprzednie regulacje były nadużywane. W styczniu 2015 r. Tygodnik „Newsweek” poinformował o wykorzystywaniu więźniów z Zakładu Karnego w Łowiczu oraz Zakładu Karnego w Garbalinie do pracy przy budowie autostrady A2. Więźniowie nie otrzymywali swojej pracy wynagrodzenia, a ich zatrudnienie oparto na przepisach pozwalających wykorzystywać więźniów do nieodpłatnej pracy na rzecz samorządu terytorialnego. W związku z doniesieniami mediów rezygnację z zajmowanego stanowiska złożył gen. Jacek Włodarski – ówczesny Dyrektor Generalny Służby Więziennej.

Drugą z istotnych zmian wprowadzonych przez nowelizację Kodeksu karnego wykonawczego była modyfikacja zasad dokonywania potrąceń z wynagrodzenia skazanych za pracę. Zgodnie z nią z 10% do 7% zmniejszono wysokość potrącenia na cele Funduszu Pomocy Postpenitencjarnej i Pomocy Pokrzywdzonym. Jednocześnie podwojono do 45% wartości wynagrodzenia wysokość potrąceń dokonywanych na rzecz Funduszu Aktywizacji Zawodowej Skazanych oraz Rozwoju Przywiezionych Zakładów Pracy. W rezultacie wynagrodzenie przynależne skazanym z tytułu wykonanej przez nich pracy uległo drastycznemu ograniczeniu. Szczegóły prezentuje tabela przygotowana w trakcie prac nad ustawą przez Biuro Legislacyjne Sejmu. Wartości w niej ujęte zostały przyjęte dla skazanego zatrudnionego na pełny etat.

	Wariant I	Wariant II	Wariant III
Wynagrodzenie brutto	2,000.00 zł	2,000.00 zł	2,000.00 zł
Składki na obowiązkowe ubezpieczenie społeczne (9,76% oraz 1,5%)	225.20 zł	225.20 zł	225.20 zł
Potrącenie na Fundusz Pomocy Postpenitencjarnej (7%)	140.00 zł	140.00 zł	140.00 zł
Potrącenie na Fundusz Aktywizacji Zawodowej (45%)	900.00 zł	900.00 zł	900.00 zł
Wynagrodzenie przypadające skazanemu	734.80 zł	734.80 zł	734.80 zł
Zaliczka na podatek dochodowy (18%)	85.93 zł	85.93 zł	85.93 zł
Wynagrodzenie netto	648.87 zł	648.87 zł	648.87 zł
Koszty egzekucji (alimenty, grzywny, nawiazki itp.)	-	259.55 zł	259.55 zł
Akumulacja, czyli tzw. kasa żelazna (maks. 10% wynagrodzenia)	200.00 zł	200.00 zł	200.00 zł
Kara dyscyplinarna	-	-	183.70 zł
Kwota do dyspozycji skazanego	448.87 zł	189.32 zł	5.62 zł
% potrąceń z wynagrodzenia brutto	77.56%	90.56%	99.72%

c. Skargi osadzonych.

W dalszym ciągu obowiązują wprowadzone w 2012 r.¹⁸ zmiany w systemie skargowym dotyczącym osadzonych, które modyfikują regulację dotyczącą skarg osób pozbawionych wolności. Wymagają one m.in. uzasadnienia skargi, podwyższają wymogi co do jej formy, a także umożliwiają pozostawienie skargi (wniosku lub prośby) bez rozpoznania, jeżeli zawiera ona wyrazy lub zwroty powszechnie uznawane za obraźliwe lub gwarę przestępców. Rozwiązania te zostały w przeszłości zakwestionowane przez Komitet Przeciwko Torturom ONZ jako ograniczające prawo do skargi, a także Rzecznika Praw Obywatelskich, który złożył w tej sprawie wniosek do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności przepisów Kodeksu karnego wykonawczego z Konstytucją RP.

W lipcu br. przepisy te zostały przez Trybunał Konstytucyjny uznane za zgodne z Konstytucją¹⁹.

¹⁸ Ustawa z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. nr 240, poz. 1431

¹⁹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 lipca 2016 r., K 28/15, OTK ZU nr A/2016, poz. 56

3. Problemy wynikające z praktyki.

a. Opieka zdrowotna w warunkach izolacji penitencjarnej – skargi osadzonych.

W związku z licznymi sprawami osadzonych trafiającymi do Fundacji, zauważamy, iż największą grupę problemów stanowią skargi związane ze stanem opieki zdrowotnej w warunkach izolacji penitencjarnej. W ocenie HFPC, opieka zdrowotna w zakładach karnych, a w szczególności opieka specjalistyczna, pozostaje na poziomie, który nie gwarantuje dostępu do niezbędnych świadczeń medycznych osadzonym. Co więcej, problematyczne jest uzyskiwanie zgody na możliwość leczenia poza zakładem karnym w sytuacji braku dostępu do odpowiednich świadczeń medycznych. Tego typu sprawy występują najczęściej ze względu na brak dostępu do lekarzy specjalistów czy kosztownych leków w warunkach izolacji penitencjarnej.

Przykładowymi problemami, w których HFPC kierowała swoje pisma do dyrektorów zakładów karnych i sądów penitencjarnych w roku 2015 były m. in. sprawy A.K. i A.F. Pierwszy z osadzonych utracił całkowicie wzrok w jednym oku oraz częściowo w drugim. A.F. natomiast cierpiał na niewładność prawej strony ciała, chorobę niedokrwienną serca, przewlekłą niewydolność krążenia i zaawansowaną miażdżycę tętnic szyjnych. Obaj w pismach do Fundacji wskazywali, iż mimo dokumentacji medycznej wskazującej na konieczność leczenia poza zakładem karnym, nie otrzymali przerwy w wykonywaniu kary pozbawienia wolności. Należy zauważyć, iż co prawda prawo do zwolnienia z odbywania kary, czy udzielenia przerwy nie jest gwarantowane standardami EKPCz, jednakże Trybunał jasno określa, że w pewnych przypadkach, udzielenie świadczenia na wolności jest niezbędne.

Brak udzielenia przerwy nie jest jedynym problemem związanym z opieką zdrowotną w zakładach karnych. Osadzeni kierujący pisma do Fundacji wskazywali także na trudności z dostępem do świadczeń medycznych, które powinny być zapewniane w obrębie zakładu karnego. Przykładem ilustrującym tego typu problem były sprawy R.K. i C.Z., którzy byli osobami niesłyszącymi i otrzymali od jednostki penitencjarnej jeden wspólny aparat słuchowy. W wyniku zepsucia się urządzenia, osadzeni utracili kontakt z otoczeniem. Odwołując się do zasady humanitaryzmu, Fundacja zwróciła się więc do dyrektora zakładu karnego z prośbą o udostępnienie R.K. oraz C.Z. aparatów słuchowych.

W 2017 roku HFPC podjęła działania w wielu podobnych sprawach dotyczących braku należytych świadczeń zdrowotnych udzielanych osadzonym. Przykładowo można podać sprawę D.B., który podnosił, że jest osobą chorą na schizofrenię paranoidalną, a sposób jego leczenia w zakładzie karnym nie jest dostosowany do jego choroby. Wskazywał również, że leki, które otrzymuje, to nie te same, które otrzymywał w szpitalach psychiatrycznych. HFPC wystąpiła z prośbą o udzielenie informacji na temat warunków leczenia w zakładzie karnym. W odpowiedzi od dyrektora zakładu karnego HFPC otrzymała informację, że D.B. nie jest osobą chorą na schizofrenię paranoidalną, lecz symuluje chorobę. W sprawie D.B. HFPC przygotowała skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu.

b. Prawa więźniów z niepełnosprawnością fizyczną

Fundacja otrzymywała także skargi osób z niepełnosprawnościami fizycznymi odbywających karę pozbawienia wolności. Wskazywali oni na problemy z poruszaniem się po jednostkach, brakiem dostosowania cel mieszkalnych do wózków inwalidzkich, a także brakiem bieżącej pomocy w czynnościach życia codziennego ze strony administracji zakładów. W dniu 12 lutego 2013 r. Europejski Trybunał Praw Człowieka wydał wyrok w sprawie D.G. przeciwko Polsce (skarga nr 45705/07). Skarżący, który jest osobą niepełnosprawną, poruszającą się na wózku inwalidzkim, zarzucił polskim władzom niezapewnienie odpowiednich dla jego potrzeb warunków w zakładach karnych, w których przebywał. Trybunał przyznał D.G. odszkodowanie w wysokości 8000 €. Chociaż Komitet Ministrów Rady Europy zamknął nadzór nad wykonywaniem tego wyroku, w opinii Fundacji, wciąż dotychczasowe, architektoniczne udogodnienia dla osób z niepełnosprawnościami, wprowadzane w polskich więzieniach, są zdecydowanie niewystarczające.

Fundacja kierowała swoje pisma do organów nadzorujących jednostki penitencjarne z osadzonymi z niepełnosprawnościami w następujących rodzajach spraw:

Sprawa sparaliżowanego więźnia poruszającego się na wózku inwalidzkim – rok 2015.

XY jest dotknięty paraliżem kończyn dolnych, w związku z czym porusza się na wózku inwalidzkim. Cierpi również na kilka innych schorzeń, m.in. padaczkę pourazową i cukrzycę. Jako osoba niepełnosprawna, wymaga pomocy we wszelkich czynnościach, tj. myciu, ubieraniu się, przemieszczaniu do toalety. Jedynym działaniem ze strony zakładu karnego ukierunkowanym na pomoc XY było przeszkolenie współwięźnia do opieki nad osobami niepełnosprawnymi. Jednak nawet ta pomoc nie była udzielana ze względu na przebywanie współwięźnia w szpitalu, w związku z czym XY pozostawał przez wiele godzin bez żadnej pomocy i opieki, która jest mu niezbędna, m.in. do utrzymania odpowiedniej higieny ze względu na porażenie zwieraczy, na które cierpi. HFPC wskazała, że warunki panujące w więzieniu mogą zostać uznane za poniżające i niehumanitarne traktowanie i w związku z tym stanowić naruszenie art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

Sprawa osadzonego z niepełnosprawnością ruchową w areszcie śledczym – rok 2016.

A.K. jest osobą niepełnosprawną, po amputacji nogi. W dniu 24 września 2015r. został on poinformowany przez oddziałowego, by przygotował się do odebrania z magazynu paczki z telewizorem. W związku z tym, iż porusza się przy pomocy kul łokciowych, poprosił funkcjonariusza, by ten udostępnił mu wózek inwalidzki. Funkcjonariusz odmówił bez podania przyczyny. W transporcie paczki pomogli A.K. współosadzeni. W tej sprawie HFPC zwróciła się do dyrektora aresztu śledczego o zajęcie stanowiska w powyższej sprawie i podjęcie działań, na skutek których niepełnosprawni osadzeni będą mogli korzystać ze sprzętu umożliwiającego im swobodne poruszanie się, a także wykonywanie codziennych czynności. Dyrektor aresztu śledczego ustosunkował się do powyższej prośby. W odpowiedzi wskazał, iż proteza, której używa na co dzień A.K. działała prawidłowo i brak było wskazań medycznych do poruszania się za pomocą kul łokciowych lub wózka inwalidzkiego. Powołał się także na przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 listopada 2003r., według których oddziałowy nie jest osobą uprawnioną do wydawania osadzonym przedmiotów ortopedycznych. Uznał, że postępowanie funkcjonariusza było

praworządne. W ocenie Fundacji, takie postępowanie administracji Zakładu, nie jest zgodne z obowiązującym stanem prawnym.

c. Występowanie chorób zakaźnych, ich profilaktyka oraz leczenie w warunkach zakładów karnych.

Helsińska Fundacja Praw Człowieka w latach 2014 – 2016 uczestniczyła w międzynarodowym projekcie poświęconym zjawisku chorób zakaźnych w jednostkach penitencjarnych. Przeprowadzone w jej wyniku badania oraz rozmowy wskazują, że choroby zakaźne w dalszym ciągu pozostają dosyć istotnym problemem polskiego systemu penitencjarnego.

Sytuacja ta nie odbiega przy tym od problematyki obecnej na gruncie polskiego społeczeństwa, co najdobitniej ukazał raport Najwyższej Izby Kontroli z 2015 r.²⁰ Wskazano w nim na zwiększające się tempo rozprzestrzeniania się wirusa HIV w Polsce. NIK wskazała przy tym, że najgroźniejszym skutkiem braku profilaktyki może być coraz większa liczba "nieświadomych zakażeń". Przypomniała, że nawet 70 proc. wszystkich osób HIV-pozytywnych nie wie, że została zakażona, i że jest nosicielem wirusa.

Problemy te, a więc nastawienie na leczenie osób zakażonych, a nie profilaktykę zakażeń, dostrzegalne są także w jednostkach penitencjarnych. W trakcie seminarium poświęconego tej problematyce władze polskiego systemu penitencjarnego odpowiedzialne za opiekę zdrowotną w jednostkach penitencjarnych przyznały, że nie są zainteresowane poszerzeniem katalogu środków redukcji szkód dostępnych osadzonym o np. prezerwatywy.

Ponadto wydaje się, że problemem w dalszym ciągu pozostaje niedostateczna wiedza osadzonych na temat potencjalnych dróg zakażeń. Prowadzi to do ryzyka rozprzestrzeniania się chorób zakaźnych, a także może grozić stygmatyzacją osadzonych już zakażonych. Najlepszym dowodem tego ostatniego zjawiska są skargi osadzonych, wpływające do HFPC, w których domagają się oni przeniesienia z celi, którą zajmują wraz z osadzonym zakażonym chorobą zakaźną.

W 2015 r. HFPC odnotowała również jedną skargę dotyczącą niezapewnienia osadzonemu choremu na HIV należytego leczenia anty-retrowirusowego. Osadzony zakażony wirusem ludzkiego niedoboru odporności skarżył się na to, że nie otrzymał należytej terapii w chwili przybycia do jednostki. Potrzebne leki zostały dostarczone mu dopiero przez żonę.

d. Ograniczenia w dostępie do edukacji.

Fundacja spotykała się także z problemem utrudniania przez administrację zakładu karnego dostępu do edukacji. Przejawiało się ono m.in. poprzez brak zgody na posiadanie w celi sprzętu komputerowego pozbawionego wszelkich możliwości kontaktu ze światem zewnętrznym. Mimo takich deklaracji, osadzeni nie mogli używać komputerów w celach, a tym samym ograniczano ich prawo do edukacji i utrudniano readaptację po opuszczeniu zakładu karnego. Najważniejszą tego typu sprawą była skarga osadzonego R.A. Ubiegał się on u dyrektora zakładu o zgodę na posiadanie w celi komputera w celach edukacyjnych. Zgody odmówiono, powołując się na ogólną przesłankę utrzymania bezpieczeństwa

20 Najwyższa Izba Kontroli, Realizacja Krajowego Programu Zapobiegania Zakażeniom HIV i Zwalczenia AIDS w latach 2012 - 2013, <https://www.nik.gov.pl/plik/id,8675,vp,10792.pdf> (strona dostępna w dniu 25 sierpnia 2016 r.)

jednostki penitencjarnej. HFPC zwróciła się do dyrektora zakładu z prośbą o udzielenie informacji na temat negatywnych skutków posiadania komputera w celi dla bezpieczeństwa, dyscypliny i porządku w jednostce. W piśmie powołano się między innymi na fakt, iż R.A. po zakończeniu odbywania kary chciałby podjąć działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu usług z zakresu transportu i spedycji. W odpowiedzi odmownej, dyrektor zakładu stwierdził, iż posiadanie komputera w celi (mimo pozbawienia go wszelkich rozwiązań technicznych służących do nawiązywania łączności) będzie zagrożeniem dla bezpieczeństwa ochronnego jednostki.

HFPC zwróciła także uwagę na to, że prawo do nauki, które chciałby realizować R.A. jest uznane za podstawowe prawo jednostki m.in. przez art. 70 Konstytucji RP oraz art. 26 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka i powinno być respektowane w każdych warunkach – także w przypadku izolacji więziennej. Na powyższe pismo R.A. otrzymał odpowiedź, w której dyrektor zakładu podkreślił, że wyrażenie zgody na posiadanie sprzętu komputerowego w celi ma charakter fakultatywny, a wewnętrzny regulamin obowiązywania jednostki jest zgodny z przepisami rangi ustawowej. Odmowa została umotywowana faktem, iż jednostka ma charakter zamknięty, przebywają w niej także osoby tymczasowo aresztowane. W związku z tym posiadanie sprzętu komputerowego oznaczałoby potrzebę szczególnej jego kontroli, takiej, jakiej poddawany jest sprzęt RTV. Dodatkowo, wskazano także, że osoba składająca taki wniosek powinna go umotywować w sposób umożliwiający rozpoznanie, w szczególności dołączając odpowiednie dokumenty. Na podstawie tych argumentów dyrektor zakładu uznał stanowisko negatywne za niezmiennie.

W związku z brakiem satysfakcjonującej odpowiedzi ze strony dyrekcji zakładu karnego, HFPC skierowała wystąpienie do Dyrektora Generalnego Służby Więziennej, gen. Jacka Kitlińskiego. Zwróciliśmy uwagę na standardy międzynarodowe i konstytucyjne dotyczące prawa do nauki. Centralny Zarząd SW udzielił odpowiedzi na powyższą interwencję wskazując, iż w związku z podziałem obowiązków służbowych, nadzór nad jednostkami penitencjarnymi sprawują dyrektorzy okręgowi SW. Z tego względu, interwencja została przekazana z jednoczesnym podjęciem postępowania wyjaśniającego oraz obowiązkiem informowania HFPC o jego wynikach. Obecnie HFPC nadal oczekuje na wyniki postępowania.

e. Readaptacja skazanych.

W wydanym w 2015 r. raporcie Najwyższa Izba Kontroli²¹ skrytykowała funkcjonujący w Polsce system readaptacji społecznej skazanych. Jej zdaniem, jego podstawowym brakiem jest brak instytucji koordynującej działalność wielu organów administracji rządowej oraz samorządowej, a także organizacji społecznych zaangażowanych w podejmowanie działań o takim charakterze. NIK zauważyła przy tym, że liczba programów resocjalizacyjnych sprzyjających społecznej readaptacji dla skazanych stopniowo rośnie (w 2012 r. było to ok. 4750 programów, w 2013 r. – ponad 6300 programów i w I półroczu 2014 r. – blisko 4400 programów), jednak nie zawsze przekłada się to na ich jakość. Przykładowo niemal połowa (44 proc.) programów resocjalizacyjnych charakteryzowała się brakiem lub wątpliwą skutecznością readaptacyjną. Brakowało w nich pogłębionej, aktualnej wiedzy specjalistycznej z zakresu resocjalizacji, przede wszystkim wiedzy dotyczącej metodyki resocjalizacji, a więc form, metod i technik postępowania resocjalizacyjnego.

21 Najwyższa Izba Kontroli, Rreadaptacja społeczna skazanych na wieloletnie kary pozbawienia wolności, <https://www.nik.gov.pl/plik/id,9730,vp,12100.pdf> (strona dostępna w dniu 25 sierpnia 2016 r.)

Często do prozaicznych działań typu gra w ping-ponga, zbieranie plastikowych nakrętek, dobudowywano „na siłę” ideologię i model teoretyczny. W dodatku skazani często nie wiedzieli, na jakich zasadach zostaną zakwalifikowani do programu, bądź jak sami mogą się do niego zgłosić.

Co więcej, zdecydowana większość (93 proc.) ocenionych programów resocjalizacyjnych nie miała prawidłowo sformułowanych ocen, sposobów i narzędzi pomiaru ich efektywności. W wielu wypadkach umieszczano je w programach jedynie po to, aby spełnić wymogi formalne. Służba Więzienna nie przeprowadzała też analizy skuteczności zastosowanych oddziaływań penitencjarnych, w tym zrealizowanych programów resocjalizacyjnych ani ich wpływu na przygotowania do readaptacji społecznej, a także przydatności w warunkach wolności.

W związku z powyższym NIK zaapelowała do Ministra Sprawiedliwości, aby zbudował on kompleksowy i spójny system wsparcia społecznej readaptacji skazanych.

V. KRAJOWY OŚRODEK ZAPOBIEGANIA ZACHOWANIOM DYSSOCJALNYM

1. Stan prawny

Ustawa z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób weszła w życie na początku 2014 r. Ustawa reguluje sądową procedurę prowadzoną wobec osób, które po odbyciu kary pozbawienia wolności, mogą stwarzać niebezpieczeństwo – a tym samym istnieje obawa, że popełnią przestępstwo w przyszłości – ze względu na ich stan zdrowia psychicznego. Ustawa została uchwalona jako reakcja na artykuły prasowe, które informowały, że na początku 2014 r. wyjdą z więzienia osoby skazane przed 1989 r. na karę śmierci, zamienioną w 1989 r. na karę 25 lat pozbawienia wolności.

Postępowanie na podstawie ustawy jest inicjowane na podstawie wniosku dyrektora zakładu karnego, w którym karę odbywa osoba mająca stwarzać zagrożenie. Postępowanie takie może być wszczęte jeśli osoba:

1. odbywa prawomocnie orzeczoną karę pozbawienia wolności lub karę 25 lat pozbawienia wolności, wykonywaną w systemie terapeutycznym,
2. w trakcie postępowania wykonawczego występowały u niej zaburzenia psychiczne w postaci upośledzenia umysłowego, zaburzenia osobowości lub zaburzenia preferencji seksualnych,
3. stwierdzone zaburzenia psychiczne mają taki charakter lub takie nasilenie, że zachodzi co najmniej wysokie prawdopodobieństwo popełnienia czynu zabronionego z użyciem przemocy lub groźbą jej użycia przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności seksualnej, zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 10 lat.

Stwierdzenie przez sąd występowania tych przestępstw skutkuje możliwością zastosowania jednego z dwóch rodzajów środków: nadzoru prewencyjnego lub umieszczenia w specjalnych ośrodku zamkniętym (Krajowy Ośrodek Zapobiegania Zachowaniom

Dyssocjalnym). Zadaniem Ośrodka jest prowadzenie postępowania terapeutycznego wobec osób stwarzających zagrożenie umieszczonych w Ośrodku. Zdaniem lekarzy psychiatrów nie istnieją możliwości medyczne pozwalające na przeprowadzenie skutecznego postępowania terapeutycznego wobec takich osób.

2. Wątpliwości dotyczące zgodności wprowadzonego prawa ze standardami praw człowieka

Z uwagi na brak możliwości osiągnięcia zakładanego skutku medycznego powstaje wątpliwość, czy pobyt w Ośrodku nie stanowi zatem pozbawienia wolności o charakterze karnym. Z tego względu regulacja ta rodzi wątpliwości co do zgodności z zakazem podwójnego karania za ten sam czyn. Jest to tym bardziej istotne, że ustawa z 2013 r. ma zastosowanie również do osób skazanych na karę pozbawienia wolności przed jej wejściem w życie, co dodatkowo stanowiłoby przejaw stosowania prawa wstecz. Wynika to m.in. z faktu, że zaburzenia psychiczne będące przestanką umieszczenia w Krajowym Ośrodku występowały najczęściej również w trakcie popełnienia czynu zabronionego. Ponadto, w momencie wejścia w życie ustawy z 2013 r. w Kodeksie karnym uregulowany był tzw. postpenalny środek karny, który przewidywał możliwość umieszczenia skazanego w zamkniętym ośrodku po odbyciu przez niego kary (orzeczonej za przestępstwo seksualne). Orzeczenie takiego środka karnego było jednak możliwe w wyroku skazującym sądu karnego. Co więcej, z uwagi na fakt, że była to regulacja prawokarna, warunkiem jej stosowania przez sąd było spełnienie warunku, że przestępstwo, za które skazano (oraz umieszczono w ośrodku terapeutycznym po odbyciu kary) popełniono po wejściu w życie przepisu umożliwiającego stosowanie tego środka karnego. Rozwiązania zawarte w ustawie z 2013 r. zostały dodatkowo implementowane do Kodeksu karnego w 2015 r. Wprowadzono przy tym normę kolizyjną, zgodnie z którą ustawa z 2013 r. ma zastosowanie do osób skazanych za czyn popełniony przed dniem wejścia w życie nowelizacji Kodeksu karnego z 2015 r.

Osoby umieszczone w Ośrodku kierują skargi do Rzecznika Praw Obywatelskich – przy którym funkcjonuje Krajowy Mechanizm Prewencji – dotyczące zasad, według których odbywają się widzenia, jak również ograniczeń praw osób umieszczonych w Ośrodku, które wynikają z regulaminu Ośrodka²².

Trybunał Konstytucyjny orzekł w listopadzie 2016 r., że ustawa z 2013 r. jest zgodna z Konstytucją. Trybunał dopuścił możliwość, że terapia prowadzona w Ośrodku nie zawsze będzie skuteczna. Natomiast umieszczenie w Ośrodku stanowi – w ocenie Trybunału – „formę pozbawienia wolności osobistej, łączącej w sobie elementy przymusowej detencji psychiatrycznej (...) oraz kilku środków zabezpieczających przewidzianych w Kodeksie karnym, określonych w nauce prawa jako postpenalne środki zabezpieczające”. Pomimo podobieństw z karą pozbawienia wolności pobyt w Ośrodku nie został przez Trybunał zaklasyfikowany jako kara kryminalna. Trybunał określił go jako „środek czysto prewencyjny, zabezpieczający”.

Do wyroku zdanie odrębne złożył sędzia TK A. Wróbel. W jego ocenie, „wyniki badań dotyczących postępowania wobec szczególnie groźnych przestępców dowodzą, że sku-

²² Wystąpienie do Ministra Sprawiedliwości w sprawie regulaminu Ośrodka – https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Do_MS_%20ws._ograniczania_praw_osob_umieszczonych_w_Krajowym_Osrodku_Zapobiegania_Zachowaniom_Dyssocjalnym.pdf.

teczność społeczna nadzoru prewencyjnego połączonego z obowiązkową terapią jest większa niż różnego rodzaju tzw. postpenalne środki izolacyjne”. W ocenie sędziego A. Wróbla „mechanizm umieszczania w Ośrodku nie był konieczny dla realizacji podstawowych celów ustawy, tj. terapii i resocjalizacji groźnych przestępców, ponieważ cele te mogą być z lepszym skutkiem realizowane poprzez udoskonalony mechanizm nadzoru prewencyjnego przewidzianego w ustawie oraz przez przepisy ustawy o ochronie zdrowia psychicznego”.

VI. OŚRODKI PSYCHIATRYCZNE

1. Gwarancje proceduralne

a. Domy pomocy społecznej

Jednym z najważniejszych problemów w zakresie ochrony wolności osobistej osób z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną jest brak odpowiednich gwarancji proceduralnych dla osób ubezwłasnowolnionych całkowicie umieszczanych w domach pomocy społecznej.

Zgodnie z ustawą o pomocy społecznej, dom pomocy społecznej jest placówką świadcząca usługi bytowe, opiekuńcze, wspomagające i edukacyjne na poziomie obowiązującego standardu, w zakresie i formach wynikających z indywidualnych potrzeb osób w nim przebywających. Ustawa wyróżnia kilka rodzajów DPS, m.in. dla osób w podeszłym wieku, osób przewlekle psychicznie chorych, dorosłych niepełnosprawnych intelektualnie, dzieci i młodzieży niepełnosprawnych intelektualnie. Mieszkańcy DPS pozostają pod nadzorem władz danej placówki, a ich wolność osobista jest w znacznym stopniu ograniczona (m.in. niemożność swobodnego opuszczania DPS). Zgodnie z informacjami przedstawionymi w zestawieniu Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, na koniec 2014 r. w DPS przebywało ok. 78 tys. osób²³.

Osoba może zostać umieszczona w DPS z własnej woli lub przymusowo. Umieszczenie przymusowe umożliwia umieszczenie w DPS osoby nieubezwłasnowolnionej wbrew jej woli lub osoby ubezwłasnowolnionej wbrew woli jej opiekuna. Będzie to zasadniczo dopuszczalne, gdy wskutek choroby psychicznej lub upośledzenia umysłowego osoba ta nie jest zdolna do zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych i nie ma możliwości skorzystania z opieki innych osób, wskutek czego zagrożone jest jej życie. Procedura przymusowego umieszczenia w DPS budzi mniejsze kontrowersje, gdyż przyznaje osobie umieszczanej odpowiednie gwarancje procesowe, a także możliwość wnioskowania o uchylenie decyzji o umieszczeniu w DPS.

Umieszczenie dobrowolne zasadniczo nie może być postrzegane jako pozbawienie wolności, jednakże w przypadku osób ubezwłasnowolnionych przy ocenie „dobrowolności” polskie prawo bierze pod uwagę wolę nie osoby ubezwłasnowolnionej, która ma trafić do DPS, lecz jej opiekuna prawnego. W konsekwencji, możliwe jest umieszczanie w DPS

23 Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Departament Pomocy i Integracji Społecznej, *Wybrane informacje o ponadgminnych oraz gminnych domach pomocy społecznej, środowiskowych domach samopomocy, mieszkaniach chronionych i placówkach całodobowej opieki prowadzonych w ramach działalności gospodarczej i statutowej. Wg stanu na dzień 31.XII.2014 r.*, <http://www.mpips.gov.pl/download/gfx/mpips/pl/defaultopisy/9477/2/1/2015%2009%2030%20MPiPS-05%20za%20rok%202014.pdf> (ostatni dostęp: 15 czerwca 2016 r.).

w trybie dobrowolnym osób całkowicie ubezwłasnowolnionych wbrew ich woli, lecz na podstawie wniosku opiekuna prawnego. Takie założenie ma bardzo negatywny wpływ na poszanowanie praw proceduralnych osób pozbawianych w ten sposób wolności. Po pierwsze, do umieszczenia w DPS wystarcza wniosek opiekuna prawnego. Teoretycznie na złożenie takiego wniosku opiekun powinien uzyskać zgodę sądu opiekuńczego, jednak procedura, w jakiej była ona udzielana, nie zapewnia samej osobie ubezwłasnowolnionej nawet najbardziej podstawowych uprawnień proceduralnych, z prawem do bycia wystuchanym włącznie. Niejednokrotnie zdarzały się też przypadki przyjęcia do DPS w tym trybie bez zgody sądu opiekuńczego. Ponadto, osoba ubezwłasnowolniona umieszczona w DPS na podstawie wniosku jej opiekuna nie jest uprawniona do samodzielnego składania wniosków o kontrolę legalności i zasadności dalszego pobytu w takiej placówce; kontrola taka nie jest również sprawowana przez sąd z urzędu.

Według szacunków, które HFPC przedstawiła Trybunałowi Konstytucyjnemu na podstawie informacji udzielonej przez największe DPS w poszczególnych województwach, w skali kraju w DPS może przebywać ponad 12,5 tys. osób całkowicie ubezwłasnowolnionych, które wskutek wadliwych przepisów i bierności ustawodawcy pozbawione są uprawnień proceduralnych.

W wyroku z 16 października 2012 r. w sprawie *Kędzior przeciwko Polsce* (skarga nr 45026/07) ETPC stwierdził, że procedura taka narusza art. 5 EKPC. Wyrok ten nie został jednak wykonany na poziomie generalnym, a wadliwe regulacje w dalszym ciągu obowiązywały. 28 czerwca 2016 r. niekonstytucyjność omawianych przepisów stwierdził Trybunał Konstytucyjny (wyrok o sygn. K 31/15). Orzeczenie Trybunału ma jednak charakter wyroku stwierdzającego pominięcie prawodawcze, co oznacza, że nie uchyliło ono przepisów uznanych za niekonstytucyjne, lecz jedynie zobowiązało ustawodawcę do uchwalenia stosownych przepisów nowelizujących. Ponadto, Trybunał wskazał, że niezależnie od uchwalenia takich regulacji przez parlament, sądy opiekuńcze powinny, korzystając ze swoich ustawowych kompetencji, wystuchać osobę ubezwłasnowolnioną przed udzieleniem opiekunowi zgody na umieszczenie jej w DPS. Pomimo upływu blisko 2 miesięcy od wydania wyroku przez Trybunał, nie opublikowano jak dotąd żadnego projektu ustawy wykonującej wyrok. Co więcej, wskutek kryzysu konstytucyjnego związanego z podważaniem przez rząd legalności pracy Trybunału, wyrok ten został opublikowany dopiero 16 sierpnia 2016 r.

Przepisy ustawy o ochronie zdrowia psychicznego regulujące postępowanie w sprawie umieszczenia osoby całkowicie ubezwłasnowolnionej w domu pomocy społecznej zostały uznane za niezgodne z Europejską Konwencją Praw Człowieka (wyrok ETPC z 16 października 2012 r. w sprawie *Kędzior przeciwko Polsce*, skarga nr 45026/07) oraz Konstytucją RP (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 28 czerwca 2016 r., sygn. akt K 31/15). Niestety, pomimo upływu ponad 4,5 lat od wyroku ETPC i blisko 11 miesięcy od orzeczenia TK, omawiane regulacje wciąż nie zostały zmienione. 29 września 2016 r. Ministerstwo Zdrowia opublikowało jednak projekt ustawy nowelizującej ustawę o ochronie zdrowia psychicznego. Przewiduje on m.in., że umieszczenie osoby całkowicie ubezwłasnowolnionej w domu pomocy społecznej wbrew jej woli, lecz na wniosek (za zgodą) opiekuna prawnego, będzie traktowane jak umieszczenie przymusowe. W konsekwencji, konieczne będzie wydanie przez sąd stosownego orzeczenia w tym przedmiocie, a ponadto osobie już umieszczonej będzie przysługiwało uprawnienie do złożenia wniosku do

sądu o dokonanie kontroli legalności i zasadności pobytu w DPS. Zgodnie z projektem, osoba ubezwłasnowolniona umieszczona w DPS na wniosek opiekuna będzie również co sześć miesięcy podlegać badaniom lekarskim pod kątem zasadności dalszego pobytu w placówce. Nowelizacja ma wprowadzić także szereg innych istotnych rozwiązań, takich jak prawo do pełnomocnika z urzędu w każdej sprawie dotyczącej przymusowego umieszczenia w szpitalu psychiatrycznym lub DPS. Projekt w dalszym ciągu jest jednak w fazie prac wewnątrzrządowych i nie został jeszcze oficjalnie złożony do Sejmu.

b. Szpitale psychiatryczne

Przymusowe umieszczenie w szpitalu psychiatrycznym w trybie postępowania cywilnego

W marcu 2016 r. HFPC złożyła opinię *amicus curiae* w postępowaniu przed ETPC w sprawie *Rydyńska przeciwko Polsce* (skarga nr 20206/11)²⁴. Sprawa ta uwiarydla istotne braki w przepisach regulujących procedurę przymusowej hospitalizacji psychiatrycznej zarządzanej w tzw. „trybie nagłym”. Zgodnie z art. 23 ust. 1 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego, osoba chora psychicznie może być przyjęta do szpitala psychiatrycznego bez swojej zgody, gdy jej dotychczasowe zachowanie wskazuje na to, że z powodu tej choroby zagraża bezpośrednio własnemu życiu albo życiu lub zdrowiu innych osób. O przyjęciu do szpitala takiej osoby postanawia lekarz wyznaczony do tej czynności po osobistym jej zbadaniu i zasięgnięciu w miarę możliwości opinii drugiego lekarza psychiatry albo psychologa. Przymusowe przyjęcie musi w ciągu 48 godzin zostać zatwierdzone przez ordynatora. Jednocześnie w ciągu 72 godzin od chwili przyjęcia kierownik szpitala zawiadamia o nim sąd opiekuńczy miejsca siedziby szpitala. Następnie, w ciągu 48 godzin od otrzymania zawiadomienia przez sąd, osoba przymusowo umieszczona zostaje wysłuchana przez sędziego wizytującego szpital. W razie stwierdzenia, że pobyt tej osoby w szpitalu psychiatrycznym jest oczywiście bezzasadny, sędzia zarządza natychmiastowe jej wypisanie ze szpitala i wnosi o umorzenie postępowania przed sądem opiekuńczym. Jeśli do tego nie dojdzie, w ciągu 14 dni od otrzymania zawiadomienia odbywa się rozprawa przed sądem opiekuńczym. W razie stwierdzenia przez sąd, że pozbawienie wolności było bezpodstawne, osoba musi zostać niezwłocznie wypisana ze szpitala.

Podstawowym problemem tak uregulowanej procedury jest to, że nie zapewnia ona, że postępowanie przed sądem opiekuńczym zakończy się niezwłocznie, jak wymaga tego Konstytucja i EKPC. Ustawa określa bowiem jedynie termin, w którym należy przeprowadzić pierwszą rozprawę, lecz nie precyzuje, w jakim czasie sąd powinien wydać postanowienie w przedmiocie istnienia podstaw do pozbawienia wolności. Należy przy tym podkreślić, że możliwość zarządzenia natychmiastowego wypisania osoby ze szpitala przez sędziego wizytatora już po 48 godzinach od otrzymania przez sąd zawiadomienia o przyjęciu, w żaden sposób nie rozwiązuje omawianego problemu – z danych Fundacji wynika bowiem, że takie zarządzenia są wydawane niezwykle rzadko.

24 Postanowieniem z 7 marca 2017 r. ETPC odrzucił skargę w tej sprawie ze względów formalnych (przekroczenie terminu).

W konsekwencji, nierzadko dochodzi do sytuacji, w których sądy opiekuńcze wydają orzeczenia dopiero po kilku tygodniach czy nawet miesiącach od umieszczenia osoby w szpitalu psychiatrycznym. Przykładowo, we wspomnianej sprawie *Rydzińska przeciwko Polsce*, skarżąca została przymusowo hospitalizowana 30 października 2007 r. i zwolniona 10 stycznia 2008 r. Sąd opiekuńczy wydał jednak postanowienie stwierdzające brak podstaw do pozbawienia wolności dopiero 5 lutego 2008 r. W swojej opinii *amicus curiae* HFPC przedstawiła dane statystyczne z pięciu wybranych, dużych szpitali psychiatrycznych, z których wynika, że tego rodzaju przewlekłości w postępowaniach przed sądami opiekuńczymi nie są przypadkami jednostkowymi. Znacząca liczba analizowanych postępowań trwała dłużej, niż 14 dni, co oznacza, że nie kończyły się one niezwłocznie po przeprowadzeniu pierwszej rozprawy. Średni czas trwania postępowań przed każdym z analizowanych sądów znacząco się różnił. W Sądzie Rejonowym w Białymstoku 80% postępowań kończyło się w terminie 14 dni lub krótszym. Jednak już w przypadku Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim w 2013 r. ok. 35% postępowań, w 2014 r. – ponad 43%, a w 2015 r. ok. 37% postępowań trwało dłużej niż jeden miesiąc. Z kolei w Sądzie Rejonowym w Lublińcu średnio 13% postępowań prowadzonych we wszystkich analizowanych latach trwało miesiąc i dłużej. Szczególnie niepokojący jest stosunkowo duży odsetek postępowań trwających ponad 2 miesiące. Przykładowo, w Sądzie Rejonowym dla Warszawy Śródmieścia takich spraw było w 2013 r. i 2014 r. ponad 20%, a w 2015 r. – ponad 10%.

Należy przy tym podkreślić, że im dłużej osoba przebywa w szpitalu psychiatrycznym bez postanowienia sądowego, tym w większym stopniu mogą zostać naruszone jej prawa podstawowe. Wobec osoby przebywającej w szpitalu psychiatrycznym mogą być przecież stosowane, nawet i przed zbadaniem przez sąd zasadności pozbawienia wolności, środki przymusu bezpośredniego, czy, na podstawie art. 33 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego, niezbędne czynności lecznicze, mające na celu usunięcie przewidzianych w ustawie przyczyn przyjęcia bez zgody.

Brak odpowiednich gwarancji proceduralnych w zakresie szybkości postępowania sądowego może prowadzić do naruszenia art. 5 ust. 1 EKPC. W wyroku w sprawie *L.M. przeciwko Słowenii*²⁵ ETPC krytycznie ocenił przepisy prawa słoweńskiego, zgodnie z którymi sąd opiekuńczy był zobowiązany do wydania orzeczenia w przedmiocie legalności przymusowej hospitalizacji zarządzanej w trybie nagłym „niezwłocznie, lecz nie później niż 30 dni” od notyfikacji o pozbawieniu wolności. Zdaniem ETPC „nawet jeśli przepisy krajowe byłyby przestrzegane, Trybunał uważa, że prawo pozwalające na tak znaczący upływ czasu między faktycznym pozbawieniem wolności a orzeczeniem sądowym musi rodzić poważne wątpliwości pod kątem zgodności z art. 5 ust. 1 Konwencji, gdyż prowadzi ono do pozbawienia osoby poddanej detencji odpowiednich gwarancji proceduralnych”. Z tej perspektywy obecne prawo polskie musi być ocenione jeszcze bardziej negatywnie, gdyż w przeciwieństwie do słoweńskiego nie przewiduje żadnych terminów na wydanie przez sąd opiekuńczy orzeczenia. Warto jednak odnotować, że we wspomnianym już projekcie nowelizacji ustawy o ochronie zdrowia psychicznego, Ministerstwo Zdrowia planuje wprowadzić do tej ustawy przepis, który będzie zobowiązywał sądy do wydania orzeczenia w przedmiocie legalności przymusowej hospitalizacji psychiatrycznej niezwłocznie po przeprowadzeniu rozprawy.

25 Wyrok ETPC z 12 czerwca 2014 r., skarga nr 32863/05.

Przymusowa hospitalizacja psychiatryczna w trybie postępowania karnego

W listopadzie 2015 r. prawnicy Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka sporządzili i wnieśli skargę do ETPC w sprawie dotyczącej wydania przez sąd orzeczenia o zastosowaniu środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w szpitalu psychiatrycznym na podstawie nieaktualnej opinii biegłych.

Skarżący, cierpiący na poważne zaburzenia psychiczne, zaatakował w 2014 r. swoich rodziców, nie zadając im jednak poważnych obrażeń. Wszczęto postępowanie karne, w toku którego mężczyzna został przebadany psychiatrycznie. Biegli stwierdzili, że w momencie popełnienia czynu skarżący był całkowicie niepoczytalny, a jego stan psychiczny uzasadnia umieszczenie go w szpitalu psychiatrycznym. Opierając się na tej opinii, prokurator złożył do sądu wnioski o umorzenie postępowania i umieszczenie mężczyzny w szpitalu psychiatrycznym.

W toku postępowania przed sądem karnym, rodzice skarżącego i jego pełnomocnik wskazywali, że od czasu badania psychiatrycznego, stan zdrowia mężczyzny znacząco się poprawił. Skarżący rozpoczął leczenie w ośrodku, który stosuje nowoczesne metody terapeutyczne i od dłuższego czasu znajdował się w stanie remisji.

Niestety, sądy obu instancji nie wzięły tych argumentów pod uwagę i zdecydowały o umieszczeniu skarżącego w szpitalu psychiatrycznym. Co istotne, w toku postępowania mężczyzna nie został poddany ponownemu badaniu psychiatrycznemu. Prawomocne postanowienie zostało więc wydane w oparciu o opinię psychiatryczną, sporządzoną ponad rok wcześniej, w trakcie postępowania przygotowawczego.

W skardze do ETPC prawnicy HFPC wskazali, że doszło do naruszenia art. 5 EKPC. Zgodnie bowiem z orzecznictwem ETPC pozbawienie wolności osoby chorej psychicznie może nastąpić wyłącznie w oparciu o aktualną opinię medyczną. W razie znaczącego upływu czasu między badaniem lekarskim a wyrokiem przez sąd lub pojawienia się nowych dowodów wskazujących na to, że stan zdrowia psychicznego osoby uległ znaczącej poprawie, powinna ona zostać poddana ponownemu badaniu. Niestety, prawo polskie nie zawiera przepisów, które zobowiązywałyby sąd do zarządzenia ponownego badania i zwykle sądy uznają, że opinia jest aktualna, jeśli zostanie podtrzymana przez biegłego ustnie na rozprawie.

Przymusowa hospitalizacja psychiatryczna nieletnich

W 2014 r. i 2015 r. HFPC była zaangażowana w sprawę dotyczącą przymusowego umieszczenia w szpitalu psychiatrycznym 15-letniego chłopca z zespołem Aspergera. Hospitalizację, jako tymczasowy środek leczniczy, zarządził sąd w postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich. W szpitalu chłopiec przebywał od 29 października 2014 r. do 25 lutego 2015 r., kiedy to został zwolniony przez sąd II instancji, po rozpatrzeniu zażalenia wniesionego przez jego matkę.

Przymusowe umieszczenie w szpitalu psychiatrycznym było całkowicie nieproporcjonalne, choćby z tego względu, że zespół Aspergera nie jest zaburzeniem psychotycznym, które

wymaga leczenia szpitalnego. Co więcej, placówka, w której przebywał chłopiec, znajdowała się ok. 300 km od domu rodzinnego dziecka, co znacząco utrudniło mu kontakty z rodziną. Ponadto, postępowanie odwoławcze w tej sprawie trwało aż 4 miesiące, co wydaje się niedopuszczalne w sprawie dotyczącej kwestii tak istotnej, jak wolność osobista dziecka.

2. Niewłaściwe traktowanie

W ciągu ostatnich lat HFPC nie była zaangażowana w żadną sprawę dotyczącą bezpośrednio tortur lub niehumanitarnego bądź poniżającego traktowania w instytucjach psychiatrycznych. Fundacja dostrzega jednak pewne mankamenty polskiego prawa i praktyki, które mogą sprawiać, że osoby przebywające w tego typu instytucjach nie będą efektywnie chronione przed przypadkami niewłaściwego traktowania.

a. Brak odpowiedniego nadzoru nad prywatnymi placówkami opiekuńczymi

W wyroku w sprawie *Storck przeciwko Niemcom*²⁶ ETPC orzekł, że państwo ma „obowiązek sprawowania nadzoru i kontroli nad prywatnymi zakładami psychiatrycznymi. Instytucje takie, w szczególności te, w których pacjenci przebywają bez zgody sądu, muszą posiadać nie tylko stosowne zezwolenie, lecz także podlegać kompetentnemu i regularnemu nadzorowi, pod kątem zasadności pozbawienia wolności i leczenia pacjentów w nich przebywających”. Zdaniem HFPC, z uwagi na możliwość ingerencji przez personel prywatnych placówek opiekuńczych w prawa podstawowe pacjentów w nich przebywających, istotne jest, aby kontrola sprawowana przez służby państwowe była efektywna. Oznacza to, że organy państwa powinny być w stanie skutecznie pozyskiwać informacje o nieprawidłowościach w funkcjonowaniu takich jednostek oraz podejmować odpowiednie środki zmierzające do wyeliminowania wszelkich nadużyć w tym zakresie.

Niestety, wydaje się, że mechanizmy nadzorcze przewidziane w polskim prawie nie są wystarczająco skuteczne. Wynika to m.in. ze stosunkowo mało odstraszałej maksymalnej wysokości kar finansowych, które może nakładać Wojewoda na placówki prowadzone bez zezwolenia lub dopuszczające się różnego rodzaju uchybień. Ponadto, z uwagi na ograniczone możliwości finansowe Krajowego Mechanizmu Prewencji, prywatne domy opieki nie są wizytowane dostatecznie często.

O nieefektywności systemu nadzoru nad prywatnymi domami opieki świadczą doniesienia medialne o nadużyciach, do jakich dochodzi w tego typu zakładach. Przykładowo, w kwietniu 2016 r. ujawniono naruszające standardy ochrony praw człowieka praktyki, do jakich miało dochodzić w domu opieki dla osób chorych na Alzheimera w Trzciance. Miały one polegać m.in. na nadużywaniu stosowania wobec pacjentów środków przymusu bezpośredniego poprzez ich unieruchamianie za pomocą pasów bezpieczeństwa, jak również niezapewnianiu im należytej opieki higienicznej²⁷. Z kolei w październiku bieżącego roku, media informowały o podobnych naruszeniach praw człowieka, do jakich miało dochodzić w domach opieki w Wolicy²⁸ oraz Zgierzu²⁹.

26 Wyrok z 16 czerwca 2005 r., skarga nr 61603/00.

27 <http://uwaga.tvn.pl/reportaze,2671,n/tak-drecza-chorych-z-alzheimerem-koszmar-w-domu-opieki,200663.html>.

28 <http://wyborcza.pl/7,75398,20841689,wojewoda-wielkopolski-zamknal-dom-pomocy-w-wolicy.html>.

29 <http://www.rp.pl/Sadownictwo/310129890-Horror-w-domu-opieki-w-Zgierzu-Zmarli-mieszkanicy.html#ap-1>

b. Brak regulacji w zakresie stosowania środków przymusu wobec nieletnich

Ustawa o ochronie zdrowia psychicznego i wydane na jej podstawie Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 28 czerwca 2012 r. w sprawie sposobu stosowania i dokumentowania zastosowania przymusu bezpośredniego oraz dokonywania oceny zasadności jego zastosowania (Dz.U. z 2012 r., poz. 740) regulują zasady stosowania przymusu bezpośredniego wobec pacjentów szpitali psychiatrycznych oraz jednostek organizacyjnych pomocy społecznej. Przepisy zawierają wiele istotnych gwarancji chroniących pacjentów przed arbitralnością, niemniej ich wadą jest brak zróżnicowania sytuacji prawnej osób dorosłych i małoletnich. W konsekwencji, teoretycznie dziecko może być poddawane takim samym środkom przymusu i na takich samych zasadach (np. ograniczenia czasowe), co dorośli.

Zdaniem HFPC taki sposób regulacji jest niewłaściwy. Z uwagi na wrażliwość fizyczną i emocjonalną dzieci, stosowanie względem nich środków przymusu powinno być ograniczone, a niektóre jego formy wręcz zakazane. Takie stanowisko prezentuje też CPT, który w jednym z raportów wskazał, że „wobec małoletnich poniżej 16 roku życia co do zasady nigdy nie powinno się stosować środków przymusu (...) W wyjątkowych przypadkach, gdy niezbędne jest podjęcie interwencji w celu uchylenia zagrożenia dla nieletniego lub innych osób, jedyną akceptowalną interwencją powinno być zastosowanie siły fizycznej w postaci przytrzymania nieletniego przez pracownika zakładu psychiatrycznego, do jego uspokojenia”³⁰.

VII. OŚRODKI DLA CUDZOZIEMCÓW

1. Umieszczanie dzieci w strzeżonych ośrodkach dla cudzoziemców

Jednym z najważniejszych problemów, jakimi zajmuje się Helsińska Fundacja Praw Człowieka w zakresie praw cudzoziemców, jest umieszczanie małoletnich cudzoziemców w strzeżonych ośrodkach dla cudzoziemców.

Zgodnie z przepisami polskiego prawa małoletni cudzoziemiec, który ubiega się o ochronę międzynarodową, jeśli przebywa w Polsce bez opieki, nie może zostać umieszczony w strzeżonym ośrodku. Natomiast jeśli wobec cudzoziemca prowadzone jest postępowanie w sprawie o zobowiązanie do powrotu lub wydana została decyzja o zobowiązaniu do powrotu i jeśli przebywa on w Polsce bez opieki, wówczas może on zostać umieszczony w strzeżonym ośrodku, jeśli ukończył 15. rok życia. Natomiast jeśli małoletni cudzoziemiec przebywa w Polsce pod opieką dorosłych członków rodziny, wówczas zawsze może zostać umieszczony w strzeżonym ośrodku, niezależnie od wieku i rodzaju prowadzonego wobec niego postępowania.

Ustawa o cudzoziemcach stanowi, że sąd, rozpatrując wniosek o umieszczenie w strzeżonym ośrodku małoletniego cudzoziemca przebywającego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej bez opieki, kierując się jego dobrem, uwzględnia w szczególności stopień rozwoju fizycznego i psychicznego małoletniego cudzoziemca, jego cechy osobowości, okoliczności zatrzymania i warunki osobiste przemawiające za umieszczeniem go w strzeżonym ośrodku (art. 397 ust. 2). Ponadto według ustawy o cudzoziemcach (art. 401 ust. 4) sąd

30 Raport CPT z 17 marca 2015 r. z wizyty w Finlandii, sygn. CPT/Inf (2015) 25.

rozpatrując wniosek o umieszczenie w strzeżonym ośrodku rodziny z dziećmi pozostającymi pod jej opieką, kieruje się także dobrem tych dzieci.

Przepisy te pojawiły się w polskim porządku prawnym 1 maja 2014 r. wraz z wejściem w życie ustawy o cudzoziemcach. Wcześniej przepisy prawa krajowego nie przewidywały obowiązku sądu uwzględnienia dobra dziecka przy decydowaniu o umieszczeniu go w strzeżonym ośrodku. Nie mniej obowiązek taki wynikał bezpośrednio z Konwencji o Prawach Dziecka, której Polska jest stroną.

Z obserwacji HFPC wynika, że pomimo, iż przepisy prawa nakazują sądom wzięcie pod uwagę dobra dziecka, to jednak nie zawsze jest ono oceniane we właściwy sposób. W wydawanych postanowieniach sądy wskazują często, że sam fakt umieszczenia dziecka w strzeżonym ośrodku razem z rodzicami stanowić będzie realizację zasady dobra dziecka. Ponadto sądy decydując o umieszczeniu dziecka lub rodzin z dziećmi w strzeżonym ośrodku wydają postanowienia o ich umieszczeniu na maksymalny okres czasu, nie zaś na możliwie najkrótszy okres.

Zdaniem Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka polskie przepisy powinny całkowicie wyłączać możliwość umieszczania małoletnich cudzoziemców w strzeżonych ośrodkach, gdyż pozbawianie ich wolności w związku z ich statusem migracyjnym i często w związku z decyzjami podjętymi przez ich rodziców, nigdy nie jest zgodne z ich dobrem. HFPC wraz z innymi organizacjami wielokrotnie podnosiła tę kwestię w wystąpieniach publicznych i przy okazji wprowadzania zmian w przepisach prawa migracyjnego. HFPC wskazywała na fakt, iż samo pozbawienie małoletnich wolności stanowi zagrożenie dla ich rozwoju psychofizycznego. Dodatkowym argumentem przemawiającym przeciwko detencji małoletnich jest ograniczony dostęp do zajęć edukacyjnych w strzeżonych ośrodkach. Do chwili obecnej nie ma szczegółowych regulacji prawnych dotyczących realizacji obowiązku szkolnego małoletnich przebywających w strzeżonych ośrodkach. Małoletni nie biorą udziału w zajęciach szkolnych prowadzonych w szkołach i zasadniczo nie realizują podstawy programowej kształcenia ogólnego. Zapewniane są im jedynie ogólnorozwojowe zajęcia organizowane w ośrodkach strzeżonych i prowadzone przez nauczycieli z okolicznych szkół wedle autorskiego programu.

Jedna ze spraw prowadzonych przez HFPC, w której doszło do naruszenia praw małoletnich cudzoziemców umieszczonych w detencji dotyczyła rodziny uchodźców z Pakistanu.

Matka wraz z dwójką małoletnich dzieci na mocy postanowienia sądu została umieszczona w Strzeżonym Ośrodku dla Cudzoziemców w Przemyślu. Podczas pobytu w ośrodku matka złożyła wniosek o nadanie całej rodzinie statusu uchodźcy ze względu na prześladowania, jakich ofiarą padła w kraju pochodzenia. Pomimo iż we wniosku o nadanie statusu uchodźcy matka wskazała, że jest ofiarą przemocy fizycznej, fakt ten nie został wzięty pod uwagę przez Straż Graniczną prowadzącą strzeżony ośrodek, pomimo iż przepisy polskiego prawa stanowią, że osoby takie nie mogą być umieszczane w strzeżonych ośrodkach. Przy podejmowaniu decyzji o umieszczeniu rodziny w strzeżonym ośrodku, a następnie decyzji o przedłużeniu ich pobytu w detencji sądy nie wzięły w ogóle pod uwagę dobra dzieci. Podczas całego pobytu w strzeżonym ośrodku były one w złym stanie psychicznym, nie została im zapewniona opieka psychologa, ponadto jedno z dzieci doznało przemocy ze strony innego cudzoziemca przebywającego w ośrodku i zostało przewiezione do szpitala dopiero po trzech dniach.

Ostatecznie rodzinie nadany został status uchodźcy, co potwierdziło obawy przed prześladowaniami deklarowane przez matkę. W sprawie tej wniesiony został wniosek o zadośćuczynienie za niesłuszne umieszczenie rodziny w strzeżonym ośrodku. We wniosku wskazano zarówno na fakt doznanej przez cudzoziemców przemocy, jak i na niewzięcie pod uwagę zasady dobra dziecka przy umieszczaniu ich w strzeżonym ośrodku. Sprawa zakończyła się zasądzeniem zadośćuczynienia na rzecz cudzoziemców, natomiast z uwagi na niewłaściwe ustalenie wysokości zadośćuczynienia w sprawie wniesiona została kasacja do Sądu Najwyższego.

2. Brak identyfikacji ofiar tortur i innych form przemocy

Zgodnie z przepisami polskiego prawa, w strzeżonych ośrodkach nie umieszcza się cudzoziemców, których stan psychofizyczny uzasadnia domniemanie, że byli poddani przemocy (art. 88a ust. 3 pkt 2 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium RP oraz art. 400 pkt 2 ustawy o cudzoziemcach). Bezwzględny zakaz detencji ofiar przemocy dotyczy zarówno cudzoziemców ubiegających się o udzielenie ochrony międzynarodowej, jak i cudzoziemców podlegających procedurom powrotowym.

Z obserwacji HFPC wynika jednak, że w praktyce polskich organów brakuje mechanizmu skutecznej identyfikacji cudzoziemców będących ofiarami przemocy, który umożliwiłby prawidłowe stosowanie powyższych przepisów. W rezultacie zdarza się, że nawet cudzoziemcy deklarujący wprost w treści wniosku o nadanie statusu uchodźcy, iż w kraju pochodzenia padli ofiarą tortur, są umieszczani w ośrodkach strzeżonych. Ponadto, niektóre sądy w nieprawidłowy sposób stosują powyższe przepisy, uznając, iż w przypadku możliwości zapewnienia cudzoziemcowi opieki psychologicznej w warunkach ośrodka strzeżonego, nie ma przeciwwskazań do jego detencji. Takie błędne stanowisko zostało wyrażone także w wytycznych Komendy Głównej Straży Granicznej, zgodnie z którymi nie zwalnia się z ośrodków strzeżonych cudzoziemców będących ofiarami przemocy, jeżeli może być im zapewniona odpowiednia pomoc psychologiczna na terenie ośrodka.

Zdaniem HFPC identyfikacja ofiar przemocy powinna być dokonywana na możliwie najwcześniejszym etapie postępowania w przedmiocie umieszczenia cudzoziemca w strzeżonym ośrodku, tak aby nie dopuścić do niezgodnej z prawem detencji tych osób. Zarówno Straż Graniczna, kierująca do sądów wnioski o umieszczenie cudzoziemca w ośrodku, jak i sądy, orzekające w sprawach detencyjnych, powinny badać z urzędu istnienie przestanków bezwzględnie wykluczających detencję. W tym celu należałoby wprowadzić odpowiednie mechanizmy rozpoznawania wśród cudzoziemców ofiar tortur, przemocy i traumy. Należałoby także wyeliminować błędną praktykę niektórych sądów, sugerujących się wytycznymi Straży Granicznej i orzekających o umieszczeniu w ośrodku strzeżonym cudzoziemców zdiagnozowanych jako ofiary przemocy.

Niektóre sprawy dotyczące niesłusznego umieszczenia ofiary przemocy w ośrodku strzeżonym prowadzone przez HFPC:

1. opisana wyżej sprawa uchodźczyni z Pakistanu, która wraz z dwójką małych dzieci została umieszczona w ośrodku, pomimo iż zostało ustalone, że padła ofiarą przemocy w kraju pochodzenia,

2. **sprawa cudzoziemca z Demokratycznej Republiki Konga**
(dotyczyła obywatela Demokratycznej Republiki Konga, który w treści wniosku o nadanie mu statusu uchodźcy wskazał, że w kraju pochodzenia był zatrzymany i przez okres około dwóch tygodni poddawany dolegliwym torturom. Pomimo stwierdzenia przez psychologa, na podstawie przeprowadzonej obserwacji psychologicznej, że istnieje wysokie prawdopodobieństwo bycia ofiarą przemocy, cudzoziemiec przebywał w strzeżonym ośrodku dla cudzoziemców w Lesznowoli łącznie przez okres 78 dni. Pomimo nawet, iż sąd orzekający w przedmiocie przedłużenia pobytu w ośrodku uznał cudzoziemca wprost za ofiarę tortur, nie znalazł podstaw do zwolnienia go z ośrodka, wskazując, że opieka psychologiczna tam zapewniana jest wystarczająca. Postanowienie to zostało następnie uchylone przez sąd wyższej instancji. Obecnie toczy się sprawa o zadośćuczynienie za niewątpliwie niestuszne umieszczenie cudzoziemca w ośrodku strzeżonym.)
3. **sprawa cudzoziemki z Republiki Czeczenii**
(dotyczyła obywatelki Rosji narodowości czeczeńskiej, która przebywała w strzeżonym ośrodku dla cudzoziemców razem z piątką małoletnich dzieci, pomimo iż zadeklarowała bycie ofiarą przemocy domowej ze strony męża. O fakcie tym cudzoziemka poinformowała we wniosku o nadanie statusu uchodźcy złożonym podczas pobytu w ośrodku. Pomimo to, nie została ona zwolniona i została następnie wydalona do Federacji Rosyjskiej, gdzie, według uzyskanej od niej informacji, w dalszym ciągu doświadczała przemocy ze strony męża. W sprawie tej HFPC złożyła skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, która w 2014 r. została zakomunikowana polskiemu rządowi (sprawa Bilalova p. Polsce, skarga nr 23685/14).

3. Dostęp do adwokata

Liczni cudzoziemcy deklarujący wolę ubiegania się w Polsce o udzielenie ochrony międzynarodowej przed funkcjonariuszami Straży Granicznej nie mają takiej możliwości – wnioski o udzielenie ochrony międzynarodowej nie są od nich przyjmowane, często wydawane są natomiast decyzje o odmowie wjazdu. W trakcie czynności podejmowanych przez funkcjonariuszy Straży Granicznej ww. cudzoziemcy są realnie, na okres od kilku do kilkunastu godzin, pozbawiani wolności w pomieszczeniach Placówek Straży Granicznej, nie mają także możliwości skontaktowania się i reprezentacji przez pełnomocnika (w tym adwokata^{31,32}). Problem dotyczy przede wszystkim kolejowego przejścia granicznego Brześć-Terespol i zamykanego budynku granicznej stacji kolejowej Placówki Straży Granicznej w Terespolu, gdzie przyjmowana jest największa ilość wniosków o udzielenie ochrony międzynarodowej i decyzji o odmowie wjazdu do Polski. Budynek wskazanego przejścia granicznego, w którym cudzoziemcy przebywają po przyjeździe pociągu nie jest dostosowany do sytuacji, w której do odprawy granicznej przystępuje w tym samym czasie często ponad 400 osób. Żadne z miejsc udostępnianych podróżnym nie zapewnia im odpowiednich warunków oczekiwania. Co kluczowe, cudzoziemcy nie mają możliwości

31 Straż Graniczna, Komunikat dotyczący sytuacji na przejściu granicznym w Terespolu, dostępny pod adresem: <https://www.strazgraniczna.pl/pl/aktualnosc/4674,Komunikat-dotyczacy-sytuacji-na-przejsciu-granicznym-w-Terespolu.html>

32 Stanowisko Dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie w związku z komunikatem Straży Granicznej, dostępne pod adresem: <http://www.ora-warszawa.com.pl/pl/8889074-stanowisko-dziekana-ora-w-warszawie-w-sprawie-komunikatu-strazy-granicznej-z-dnia-17-marca-2017-roku-dotyczacego-pomocy-udzielanej-osobom-ubiegajacym-sie-o-status-uchodzczy-przez-adwokatow-izby-adwokackiej-w-warszawie>

opuszczenia budynku aż do zakończenia czynności wobec nich prowadzonych (zakończenie czynności skutkuje koniecznością oczekiwania na odjazd pociągu powrotnego na Białoruś lub umożliwieniem wjazdu do Polski). Odpowiednie warunki nie są zapewnione także w poczekalni, do której kierowani są cudzoziemcy oczekujący na wydanie decyzji o odmowie wjazdu do Polski. Na terenie Placówki dochodzi także do izolacji cudzoziemców wyłącznie na podstawie domniemania, że potencjalnie mogą oni stanowić zagrożenie dla porządku i bezpieczeństwa na przejściu granicznym; często z zasady izolacji podlegają wszyscy podróżujący samotnie dorośli mężczyźni. W pomieszczeniach izolacyjnych nie ma krzesel.

Problem został opisany obszernie m.in. przez Human Rights Watch³³, Rzecznika Praw Obywatelskich³⁴, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej³⁵, jak i samą HFPC³⁶.

Z doświadczenia HFPC wynika, że cudzoziemcy, którzy po zatrzymaniu przez Straż Graniczną są następnie na mocy postanowień właściwych sądów rejonowych umieszczani w strzeżonym ośrodku dla cudzoziemców lub areszcie dla cudzoziemców, co do zasady nie korzystają z pomocy adwokata. Cudzoziemcy nie korzystają z pomocy adwokata zarówno bezpośrednio po zatrzymaniu przez Straż Graniczną, choć otrzymują na piśmie pouczenie o takiej możliwości, jak i w trakcie posiedzenia przed sądem w przedmiocie umieszczenia w detencji, pomimo obecności tłumacza oraz kolejnego pouczenia w tym zakresie.

Tym samym obecność adwokata w trakcie zatrzymania, jak i na posiedzeniach w przedmiocie umieszczenia cudzoziemców w detencji, można określić jako wyjątkową, także w przypadku cudzoziemców należących do grup wrażliwych, cudzoziemców z dziećmi, w tym ubiegających się o udzielenie ochrony międzynarodowej. Na sytuację tę może wpływać m.in. praktyczna niemożność uzyskania w Polsce pomocy adwokata z urzędu niezwłocznie po zatrzymaniu^{37,38}.

Z kolei w przypadku posiedzeń w przedmiocie przedłużenia pobytu cudzoziemców w detencji, sądy okręgowe co do zasady nie zarządzają doprowadzenia cudzoziemców na te posiedzenia. Wskazać jednak należy, że w przypadku postępowań dotyczących przedłużenia pobytu w strzeżonym ośrodku dla cudzoziemców lub areszcie dla cudzoziemców, częściej pojawiają się adwokaci reprezentujący cudzoziemców - w ocenie HFPC wynika to z faktu, że w trakcie pobytu w detencji cudzoziemcy mają możliwość kontaktowania się z adwokatami działającymi na rynku, jak i organizacjami pozarządowymi. W zażaleniach składanych na postanowienia sądów rejonowych na umieszczenie w strzeżonym ośrodku

33 Human Rights Watch, „Poland: Asylum Seekers Blocked at Border”, dostępny pod adresem: <https://www.hrw.org/news/2017/03/01/poland-asylum-seekers-blocked-border>

34 Rzecznik Praw Obywatelskich, Komunikat dotyczący wizytacji kolejowego przejścia granicznego w Terespolu, dostępny pod adresem: <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/komunikat-o-wizytacji-kolejowego-przejscia-granicznego-w-terespolu>

35 Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, „Na granicy. Raport z monitoringu dostępu do postępowania o udzielenie ochrony międzynarodowej na przejściach granicznych w Terespolu, Medyce i na lotnisku Warszawa Okęcie”, dostępny pod adresem: <http://interwencjaprawna.pl/en/files/at-the-border.pdf>

36 HFPC, „Droga donikąd” – relacja z przejścia granicznego Brześć-Terespol, dostępny pod adresem: <http://www.hfhr.pl/wp-content/uploads/2016/11/raport-droga-donikad-EN-web.pdf>

37 Pismo Prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej nr NRA-56/1/13 dostępne pod adresem: http://www.adwokatura.pl/admin/wgrane_pliki/adwokatura-tresc-7580.pdf

38 Pismo Rzecznika Praw Obywatelskich nr RPO-543260-II/06/PTa/MK dostępne pod adresem: <http://www.sprawy-generalne.brpo.gov.pl/pdf/2006/10/543260/1694495.pdf>

dla cudzoziemców, cudzoziemcy mają także możliwość wnioskowania o adwokata z urzędu (zarówno w oparciu o art. 79 § 2 kpk jak i art. 78 § 1 kpk).

4. Przymusowe powroty cudzoziemców

Ustawa o cudzoziemcach, która weszła w życie 1 maja 2014 r. wprowadziła możliwość monitorowania operacji przymusowych powrotów cudzoziemców przez przedstawicieli organizacji pozarządowych. Od tego czasu prawnicy HFPC przeprowadzili łącznie ponad 20 takich obserwacji. Prawnicy HFPC uczestniczyli kilkakrotnie jako obserwatorzy w operacjach przymusowego powrotu cudzoziemców do kraju pochodzenia także jeszcze przed wejściem w życie przepisów regulujących tę kwestię.

Monitoring dotyczył powrotu do krajów pochodzenia cudzoziemców pozbawionych wolności na terytorium Polski poprzez umieszczenie ich w strzeżonym ośrodku dla cudzoziemców lub areszcie dla cudzoziemców. Większość operacji była monitorowana przez prawników HFPC wyłącznie na etapie przebywania cudzoziemca w pomieszczeniach Straży Granicznej na terenie lotniska, do momentu wylotu cudzoziemca z Polski. Niemożność obserwacji wszystkich etapów operacji wynika z polskich przepisów, które przewidują finansowanie uczestnictwa obserwatora w całej operacji jedynie w przypadku deportacji co najmniej pięciu cudzoziemców statkiem morskim lub wycarterowanym statkiem powietrznym. Tymczasem większość operacji doprowadzenia z portów lotniczych odbywa się liniami rejsowymi.

Po każdej z tych operacji HFPC sporządzała raport dla Komendanta Głównego Straży Granicznej. Raporty były sporządzane także przed wejściem w życie przepisów obecnie obowiązującej ustawy o cudzoziemcach. Ponadto za okres od 1 maja 2014 r. do 31 grudnia 2014 r. HFPC przygotowała półroczne sprawozdanie z dotychczas przeprowadzonych obserwacji, które zostało przekazane m.in. Rzecznikowi Praw Obywatelskich, Dyrektorowi Krajowego Mechanizmu Prewencji, Komendantowi Głównemu Straży Granicznej, Szefowi Urzędu do Spraw Cudzoziemców, Szefowi Kancelarii Prezydenta RP oraz Ministerstwu Spraw Wewnętrznych.

W toku prowadzonych czynności monitoringowych obserwatorzy HFPC stwierdzili pewne nieprawidłowości dotyczące przestrzegania praw powracających pod przymusem cudzoziemców. Wśród dostrzeżonych problemów zwrócono uwagę na niezapewnianie tłumacza w przypadku cudzoziemców niepostępujących się językiem zrozumiałym dla funkcjonariuszy Straży Granicznej przeprowadzających operację powrotową, co skutkowało brakiem informacji o podejmowanych wobec powracającego cudzoziemca czynnościach, czy też brakiem możliwości zgłoszenia ewentualnych potrzeb. Zwrócono uwagę także na problem wymagania od cudzoziemców podpisania dokumentów w niezrozumiałym dla nich języku.

Wśród pozostałych problemów dostrzeżonych w toku prowadzenia działań monitoringowych odnotowano także problemy związane z wydawaniem cudzoziemcom zaświadczeń o braku przeciwwskazań do powrotu drogą powietrzną, pomimo iż według deklaracji cudzoziemców ich ostatnia wizyta u lekarza miała miejsce nawet na kilka tygodni przed realizacją przymusowego powrotu. Zwrócono także uwagę na zbyt krótki okres, jaki upłynął od dnia otrzymania informacji o planowanym powrocie do faktycznej realizacji powrotu i wynikająca

stąd trudność w odpowiednio wczesnym poinformowaniu rodziny o planowanej dacie i godzinie przylotu.

*Raport został przygotowany przez członków zespołu
Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka:
Piotra Kubaszewskiego, Macieja Kalisza, Michała Kopczyńskiego,
Marcina Wolnego, Oliwię Sentysz, Adama Klepczyńskiego,
Barbarę Grabowską-Moroz, Marcina Szweda i Daniela Witko
pod nadzorem merytorycznym Katarzyny Wiśniewskiej
oraz dr. Piotra Kładocznego.*



ZNAJDŹ NAS:

WWW.HFHR.PL/EN

FACEBOOK.COM/HFHRPL

TWITTER.COM/HFHRPL

YOUTUBE.COM/THEHFHR

INSTAGRAM.COM/HFHRPL